

*W. Mecherzynskiego Karola profesora
w Krak.
2.
autora*

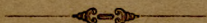
JAN ŁASKI

REFORMATOR KOŚCIOŁA.

WIADOMOŚĆ HISTORYCZNO-BIBLIOGRAFICZNA.

PRZEZ

Cypryana Walewskiego.



Wydanie Redakcyi Biblioteki Warszawskiej.

WARSZAWA.

w Drukarni Józefa Bergera
przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr. 619.

—
1872.

JAN ŁASKI

REFORMATOR KOŚCIOŁA.

WIADOMOŚĆ HISTORYCZNO-BIBLIOGRAFICZNA.

PRZEZ

Cypryana Walewskiego.



Wydanie Redakcyi Biblioteki Warszawskiej.

WARSZAWA.

w Drukarni Józefa Bergera
przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr. 619.

—
1872.



Дозволено Цензурою
Варшава, 10 (22) Июня 1872 года.



284:
92](438) Łaski J. 1799-18

515825

Do korzystania
w czytelni

K-79/77/134

I.

Skreśleniem życiorysu Łaskiego zajmowali się dotąd:

1) Jan Fryderyk *Bertram*: *Historia critica Joh. a Lasco*, Aurich 1733 w 4-ce 3 tomy. Wspomina o nim Jocher: *Obraz T. III*, str. 593, nr. 9817. Wprawdzie Bertram nie zataił tak dobrego jak złego o Łaskim, lecz co się tyczy Polski, wielu rzeczy nie wiedział.

2) Ludwig *Harboe* *hochverordneten Bischoffs in Seeland zuverlässige Nachrichten von dem Schicksale des Johann a Lasco und seiner aus England vertriebenen reformirten Gemeinde in Dännemark etc.*, aus dem Dänischen übersetzt von Christian Gottlob Mengel, Kopenhagen und Leipzig 1758, bei Friedrich Christian Pelt w 8-ce, 3 karty niel. i 286 stron, spisu 5 kart niel. W dziele tém ważném, od str. 3—132 jest życiorys Łaskiego połączony z wypadkami gminy reformowanych wypędzonej z Anglii.

3) Christian Gottlieb Friese *Kirchengeschichte des Königreichs Polen etc.* Breslau bey W. G. Korn 1786 w 8-ce 1-er Bd. 2-er Thl., od str. 274 do 335 skreśla żywot Łaskiego także i na źródłach polskich oparty.

4) Teodor Hasaeus: *Comentarius de vita ac rebus gestis Joh. a Lasco*, umieszczony w *Bibliotheca Bremensis* 1719. Class. I fasc 1, str. 162. Zbyt pobieżnie napisane.

5) Bartels Petrus; *Johannes a Lasco*, Elberfeld 1860, Verlag von R. L. Friederichs w 8-ce IV i 72 str. napisane dla uczczenia 300-letniej rocznicy śmierci Łaskiego. Bartels nie miał do-

kładnych źródeł, przezco skreślił całą jego młodość w zbyt ogólnych wyrazach.

Nakoniec obiecał nam dr. Kuyper z wydaniem trzeciego tomu ogłosić na nowych odkryciach spisany żywot Łaskiego, jednak bez dotykania źródeł polskich, które są ze wszech miar najciekawsze i ważne, czego dotąd jeszcze nie dopełnił. Posługując się powyżej wymienionemi życiorysami podajemy także jego żywot, o ile można dokładnie streszczony.

Jan Łaski pochodził z oddawna poważanej rodziny szlacheckiej herbu Korab w Wielkopolsce, która nazwisko swe wywodziła od własnych swych dóbr Łask w województwie Sieradzkim położonych. Ojciec Jana Jarosław wojewoda sieradzki, starszy brat Jana prymasa, ożeniony 1493 roku z Zuzanną z Bąkówek Góry (1) miał trzech synów: Jarosława albo Hieronima, Jana i Stanisława. Wszyscy trzej niepoślednią odegrali rolę w swoim czasie. Wyszedłszy z lat pachołęczych, które w domu swych rodziców spędzili, byli oddani na dwór kanclerza i prymasa mieszkającego wówczas w Krakowie, który chciał zbliżka czuwać nad ich początkowem rozwijaniem się zdolności umysłowych. Hojnie od natury uposażeni piękną rokując przyszłość, wysłani byli około 1516 r. do Paryża. Obrócili oni drogę na Zurich, gdzie nasz Jan zapoznał się z Zwingliuszem, który zbadawszy jego charakter, głównie zalecał mu czytanie Pisma Ś-go. Wracając Jan z Francyi wstąpił do Bazyli, gdzie zapoznał się z Erazmem Roterdamczykiem i przez kilka nawet miesięcy mieszkał u niego (2). Snadność i uprzejmość obyczajów Łaskiego najściślej skojarzyły między nimi związek. Erazm w kilku listach pisanych do różnych osób wychwala jego szczerość, otwartość, uprzejmość oraz skromność z nauką połączoną; rachując za najszcześliwsze chwile swego życia spędzone w jego towarzystwie. W końcu dodaje że obcując z nim prawie ożył i odmłodniał. Ubolewa téż za to nad jego rozstaniem i z prawdziwym żalem wynurza się w listach. Łaski nie tylko przez czas swego pobytu znacznym utrzymywał kosztem Erazma, lecz nadto zawarł z nim umowę o kupno jego biblioteki, której zostawując mu używanie do śmierci, połowę ceny od ręki wyliczył (3). Łaski z żalem opuścił Erazma, jak się pokazuje z listu tegoż pisanego dnia 5 października 1525 roku, do Krzyckiego. Nie śmiał Erazm dłużej zatrzymywać Łaskiego, ponieważ, jak oświadcza w swym liście do niego z d. 8 marca 1526 r. pisany, iż wiedział, że go król Zygmunt wzywa do ojczyzny. Łaski wszędzie wyrażał się z wysokim dla Erazma szacunkiem szcząc się nazwą jego ucznia. Ofiarował się nawet niektóre

(1) Z tegoż rodu co i Lanckorońscy pochodzą.

(2) Burigni *vie d'Erasme*, Paris 1577, Tom I str. 550.

(3) Burigni tamże, Tom II str. 422.

jego dzieła tłumaczyć na język polski. Erazm (1) pragnął, aby jego pisma tłumaczone na różne języki, rozchodziły się po świecie dla przytłumiania potwarzy, jakimi go mnisi i kacerze obrzucali. Wdzięcznie przyjął to oświadczenie Łaskiego i nawet doradzał mu, aby rozpoczął od dzieła *de honesta vivendi ratione*, czego jednak Łaski nigdy do skutku nie doprowadził.

Za powrotem do ojczyzny Jan obrawszy sobie stan duchowny, wnet za staraniem stryja swego a wówczas prymasa, otrzymał bogate beneficya. Najprzód mianowany kanonikiem gnieźnieńskim, a w rok potem został dziekanem. Zygmunt I, król, dawszy prezentę Janowi Łaskiemu dziekanowi gnieźnieńskiemu na probostwo kolegiaty N. M. P. w Łęczycy, pisał za nim z Krakowa dnia 26 kwietnia 1525 roku do papieża Klemensa VII-go o zatwierdzenie go na téj godności (2).

W aktach kapituły płockiej (3) czytamy, iż na listowne przedstawienie Leona X-go papieża i Zygmunta I króla Polskiego do tejże kapituły uczynione, mianowany był dnia 15 maja 1525 r. kustoszem katedralnym płockim Jan syn Jarosława Łaski dziekan gnieźnieński. W listopadzie 1526 roku, Zygmunt I król jako kollator dał prezentę ks. Łaskiemu na probostwo w metropolii gnieźnieńskiej, wakujące po ks. Jędrzeju Krzyckim, który został biskupem przemyskim (4).

Zaś 1527 r. czytamy go już proboszczem gnieźnieńskim i łęczyckim. Zygmunt I, król wysłał go w poselstwie do dworu francuzkiego i hiszpańskiego; lecz w jakim interesie, nie wiadomo, gdyż trudno oznaczyć czas dla braku dowodów. W podróży swych stykał się zwykle z Zwingliuszem i Erazmem, a bliższe z nimi obcowanie głęboko wpłynęło na jego przekonania religijne. Zakradł się niepokój do jego duszy toczący przez lat dziesięć wewnętrzną w nim walkę. To jednak pewna, że gdyby go były nie miały godności duchowne, byłby wyleczył się z swojej choroby i pozostał wierny katolicyzmowi.

Brat jego Jarosław mianowany 1525 roku wojewodą sieradzkim posiadał wielkie względy u Jana Zapolyi księcia siedmiogrodzkiego, którego po śmierci Ludwika pod Mochaczem namawiał, aby się postarał o koronę węgierską. Jan obiecał zaś Łaskiemu, jeżeli mu się to uda, oddać Siedmiogród. Pobity Jan schroniłszy się do Polski wyprawił Jarosława w poselstwie do Stambułu dla przeciągnięcia Turków na jego stronę. Ujęci obietnicami Turcy wpadli do Węgier i doszli 1529 r. aż pod Wiedeń, wszędzie roznosząc pożogę i zniszczenie. Wówczas Jan Zapolya oddał Łaskiemu zamek Kezmark i inne miasta, a bratu jego Jano

(1) Obacz Listy Erazma, wydanie londyńskie, Księga 18-a i 19-a.

(2) Ob. Metr. Kor., Ks. 39, karta 369 i 70.

(3) Ob. Acta Capit. Cathedr. plocensis, vol. II karta 188; rękopism.

(4) Ob. Metr. Kor. ks. 40 str. 301.

wi udzielił nominację na biskupstwo wesprymskie. Ferdynand król dowiedziawszy się z pewnego źródła, że stryj tychże prymas pożyczył pieniędzy na podtrzymanie króla Jana i Turków, że w dobrach prymasa w Wielkopolsce była wyrabiana broń i amunicja przesyłana następnie do Węgier i Austrii Turkom, oskarżył go więc przed królem polskim i przed papieżem. Prymas uniewinnił się przed królem zwalając wszystko na Jarosława; lecz w Rzymie nie uwierzono temu i zażądano usprawiedliwienia się. Papież Klemens VII rzucił klątwę na prymasa i nakazał stawić mu się osobiście w Rzymie, zowiąc go w swym liście archidiabolus zamiast archiepiscopus. Wyrzuca mu na oczy dopuszczenia się tak niecných czynów i że nietylko zastawił wszystkie dobra biskupie, lecz wyrabiał broń i amunicję i takową dostarczał Turkom do Węgier i Austrii. Synowcowie jego doznali także skutków jego gniewu. Jarosław utracił wszystkie dobra na Węgrzech, a nasz Jan biskupstwo wesprymskie, prymas zaś ciężko tém zgryziony zachorował i wkrótce umarł 1531 r. w Kaliszu (1). Niedługo potem nadeszła wiadomość z Węgier o uwięzieniu Jarosława przez króla Jana Zapolę. Dotknięci tém nieszczęściem dwaj jego bracia Stanisław i Jan wszelkimi dokładali starań o jego wyzwolenie. Senat nawet polski poczytał dla siebie za ujmę podobne uwięzienie jednego ze swych spół-senatorów i wyprawił osobne w tym celu poselstwo do króla Jana, przekładając mu swą zniewagę. Na prośby naszego Jana biskup Tomicki pisał do króla Zygmunta bawiącego naówczas w Wilnie, aby i on z swjej strony raczył wstawić się własném poselstwem do króla Jana za swoim senatorem. Sam Jan Łaski wyjechał do Węgier i wnet ztamtąd pisał do biskupa Tomickiego donosząc mu szczegółowo o wszystkiém. Tomicki w odpowiedzi swjéj dziękuje mu za udzielone wiadomości i radzi odwołać się wprost do serca i łaski króla Jana, a jednocześnie zachęcić przyjaciół do wspólnego działania. Jan Łaski wszelkimi próbując środków do uwolnienia brata napisał z Kezmarku pod dniem 16 października 1534 roku list do królowej Bony, w którym tłumacząc się że mocno strapiiony uwięzieniem brata Jarosława, popadł w bardzo ciężką chorobę, co spowodowało, iż tak późno ucieka się do łaski i opieki królowej, która jednak mimo tego swém stawiennictwem wiele już wpłynęła na króla a pana naszego miłościwego, iżby się upomniął o uwolnienie brata mego. Najpokorniejsze składając jéj dzięki błaga ją, aby z łaskawości swjéj staranie to do końca doprowadzić raczyła (2).

Wiadomo tylko, że Jarosław w początkach 1535 roku uwolniony został z więzienia na usilne starania Jędrzeja Tęczyńskiego kasztelana krakowskiego, powracającego wówczas z Jerozolimy.

(1) Mieler acta litter. Reg. Pol. A. 1755 Tom II str. 97; acta Tomicianiana Tom 8 str.

(2) Autograf tego listu znajduje się w bogatej, lecz dziś nie dostępnej bibliotece ordynacyi Zamoyских w Warszawie.

Kiedy zaś nasz Jan powrócił z Węgier, dotąd nie doczytaliśmy się nigdzie. Niedługo jednak za powrotem starał się Jan Łaski przez swych przyjaciół o wakujące po śmierci ks. Jana Karnkowskiego (1) biskupstwo kujawskie, które mu odmówiono, będąc poświadczany w Rzymie o nowinki religijne. Łaski zniechęcony swém niepowodzeniem, a zostając w ciągłych z reformatoremi stosunkach, gorąco zapragnął zreformować kościół na podawanych przez Erazma zasadach, li tylko z pomocą samego duchowieństwa i monarchów. Jednak usiłowania jego w tym kierunku okazały się bezowocne, i tém więcej jeszcze wpłynęły na umysł Łaskiego, który stanowczo umyślił zerwać z Kościołem Rzymskim. Nim jednak opuścił ojczyznę 1540 roku, zawiadomił o tém listownie króla Zygmunta I i za zezwoleniem tegoż (2) udał się do Niemiec. Następnie przez Holandję pojechał do Brabantu i ożenił się w Leodium z córką ubogiego mieszczanina, zkąd przeniósł się do wschodniej Fryzji i stale osiadł w Emden. Wnet wiadomość ta doszła do ojczyzny. Był to pierwszy przykład podobnego wykroczenia w Polsce a niesłychany w dziejach, nie mógł ująć bezkarnie. Bawiać mu więc zagranicą Jakób Uchański prymas odebrał wszystkie jego beneficya kościelne i rozdał duchownym; przyczém najarowiej mu zabronił powrotu do ojczyzny.

Tu nadmienić należy, że probostwo i kanonię gnieźnieńską i popowa góra otrzymał wtedy ksiądz Jan Naropiński. Czytaliśmy akt przed notaryuszem w Krakowie dnia 7 lutego 1542 r. pisany między Stanisławem Łaskim kasztelanem przemętskim imieniu brata swego Jana, a ks. Janem Naropińskim, mocą którego ks. Jan Łaski zrzeka się dobrowolnie wszelkich praw do dochodów z wyż rzeczzonego probostwa i kanonii gnieźnieńskiej z warunkiem, iżby ks. Naropiński rezygnując zczasem też prebendy, zcedował je na rzecz Stanisława syna kasztelana a synowca ks. Jana Łaskiego. Także akta kapituły Krakowskiej podają pod rokiem 1542, że ksiądz Jan Łaski oczyszczał się in Capitulo z potwarzy o małżeństwo; lecz zwał to wszystko na swą podróż, kiedy jeździł do brata Jarosława w Kezmarmu na Węgrzech, a która dała powód do onęj suspicyi na niego i upraszał aby był przywrócony do czci i swoich prebend. Kapituła przyjęła jego deprekacyą, lecz nie długo potem zrezygnował i kanonię krakowską (3).

Łaski zostawszy r. 1542 kaznodzieją w Emden, zajął się urządzeniem kościołów we Franekerze. Pierwsze lata swego tu pobytu spędził na pracy i naukach, a dla nieznanomości języka miejscowego nie przyjął ofiarowanego sobie tamże urzędu superintendenta. Hrabina Anna rejentka wschodniej Fryzji słysząc tyle o Łaskim, wezwała go dla porozumienia

(1) Umarł 1538 r.

(2) Jak sam o tém mówi w przypisaniu swego dzieła: Forma ac ratio i t. d. Zygmuntowi Augustowi, datowaném dnia 6 września 1555 r.

(3) Łętowski, Katalog Tom III str. 288.

się z nim o przeprowadzenie reformy kościołów i mianowała go 1544 roku superintendentem. Łaski przyjął urząd, lecz z warunkiem że na każde wezwanie swych współziomków zwolniony będzie od przyjętych obowiązków. Stanowisko Łaskiego jako superintendenta nie było łatwem. Z jednej strony dwór zostając ze względów politycznych pod wpływem katolickiej Austrii i sąsiedniego Brabantu, nie raz krępował jego prace i zmuszał go do kilkakrotnego wyjazdu; lecz Łaski nie zważając ani na osoby ani na wypadki, postanowił niezbędnie przeprowadzić swe nowe urządzenia. Z drugiej strony inni sekciarze jak Menno Simons i Dawid Joris zbyt utrudniali mu jego działalność w Emden i nie jednego nabawili kłopotu. Łaski często przemawiał o Marcinie Lutrze, odzywając się bardzo pogardliwie, że doktor Marcin jestto chłop niedouczek (1). Mimo wszelkich przykrości nie chciał jednak porzucić rozpoczętej swęj pracy i odmówił prośbie księcia Alberta, który go wzywał na superintendenta wszystkich kościołów. Łaski odbywał przytém dalekie w rozmaite strony podróże: chodziło mu bowiem o porobienie znajomości z rozmaitymi teologami Europy zachodniej o zgromadzenie około siebie jak najliczniejszej trzody równie myślących i o upewnienie jakiejś stałej siedziby dla swęj owczarni, którą odpychały dotąd zacięcie wszystkie odcienia ówczesnego protestantyzmu; gdyż wyobrażnia Łaskiego sięgała wyżej jak nauka Lutra i Kalwina.

Najważniejszą pracą Łaskiego w Emden było utworzenie zboru pastorów wschodniej Fryzyi, którego celem było wyższe kształcenie pastorów, wzajemne nad sobą czuwanie, jedność w nauce, roztrząsanie potrzeb zborów, tudzież wspólna pomoc i porozumiewanie się w spełnianiu obowiązków pasterskich. Łaski doskonale pojmował że wszelkie odosobnianie się pastorów i brak poczucia łączności, zgubne wywiera skutkitakna pojedyncze zbory jak i na powszechne. Zrozumiał, że najlepszym środkiem wyrwania zborów ze stanu odrętwienia i bezwładności, jest praca duchownych wspólnymi siłami i wzajemne wspieranie się radą i doświadczeniem, jak niemniej wspólny nadzór nad sobą samym tak pod względem nauki i życia. Zbór (coetus) Łaskiego odpowiadał mniej więcej synodom i naradom pasterskim w innych krajach, a przetrwanie téj jego instytucyi aż do dni naszych, najlepszym jest dowodem użyteczności i żywym pomnikiem jego zabiegów. Zaprowadzenie nabożeństwa na podstawach czysto biblijnych jak za czasów apostoelskich, urządzenie ścisłej karności kościelnej przez czuwanie nad moralnością członków zboru, obszerna korespondencya z reformatorami Niemiec i Szwajcaryi dla zupełnego zbliżenia luteranów z reformowanymi w nauce o wieczery Pańskiej, nie dozwoliły Łaskiemu wiele zajmować się pracami literackimi.

Bardzo dobrze wiodło się Łaskiemu do 1548 roku w Emden. Wówczas to umiera w Anglii Henryk VIII, król, a zasiada na tronie

(1) Ob. Harboe str. 70.

Edward VI, który chciał zaprowadzić reformację w swym kraju. Łaski zalecony będąc przez Piotra Martyra i Wilhelma Turnera Tomaszowi Kranmerowi arcybiskupowi Kanterbury, został wezwany do Anglii dla przeprowadzenia nowego urządzenia kościołów. Książę Sommerset wuj królewski, który wszystkiém rządził, sam napisał listy do Łaskiego i do hrabiny Anny rejentki Fryzyi. W tym samym właśnie czasie zwycięzki Karol V. cesarz, nakazał w całych Niemczech wykonanie narzuconego przez siebie protestantom tak zwanego *Interim*, zacierającego w znacznej części najwybitniejsze cechy protestantyzmu w nauce i obrządkach. Początkowo Łaski ociągał się ze swym wyjazdem do Anglii; lecz w końcu postanowił wyjechać. W powyżej przytoczoném przypisaniu wspomina, że otrzymał na to pozwolenie od Zygmunta I i Zygmunta Augusta. Wyjechał z Emden na trzy dni przed nadejściem powyższego interim, umyślnie przysłane tu przez cesarza wraz z edyktem swym dla ogłoszenia publicznie. Godno to jednak zastanowienia, że Łaski podczas téj podróży przybrał cudze nazwisko i zmienił swój ubiór. Przez Holandye, Brabant i Flandryę udał się do Calais i dnia 7 września stanął na ziemi angielskiej. Pisał najprzód z Antwerpii do duchownych wschodniej Fryzyi, uwiadomiacząc ich o swéj podróży i upraszał aby mylnie nie tłumaczyli sobie jego odjazdu. Pisał następnie z Windsoru: w liście tym pociesza ich z powodu tak surowego rozkazu cesarza i obiecuje wkrótce powrócić, skoro tu tylko urządzi swe sprawy. Edward VI król angielski dozwolił reformowanym wolnego wyznania wiary w swém państwie. Listem (1) swym otwartym naznaczył Łaskiego już od dnia 24 lipca 1548 roku superintendentem zboru cudzoziemców w Londynie, którzy dla religii uciekli z Francyi, Włoch, Niemiec, Holandyi i Szkocyi. Nadto obdarzył ich swobodami i nadał nazwę urzędową: „Kościołów cudzoziemskich”, a dla odprawiania nabożeństwa przeznaczył im kościół po księżach Augustynach. Urządziwszy się tu nieco Łaski wybiegł na krótko do Emden, gdzie wielce strapioną znalazłszy gminę, oświadczył jéj, że więcej należy słuchać Boga jak cesarza. Rozkaz bowiem cesarski obejmował, iż ci, którzy temu opierać się będą, utracą swój urząd. Doświadczył tego i Łaski; wnet oczerniony i oszkalowany, został oskarżony o ułożenie jakiegoś tajemnego traktatu Anglii z Polską przeciwko cesarzowi. Chociaż wkrótce wyjaśniły się rzeczy i królowie Polski i Angielski poświadczyli jego niewinność, jednak rząd czyniąc zadosyć rozkazowi cesarza złożył go z urzędu. Łaski zażądał uwolnienia i od gminy, lecz ta dała mu tylko na pewien przeciąg czasu. Dnia 25 września 1549 r. dany był dla niego wielki obiad, na którym znajdowało się wielu jego towarzyszy i obywateli. Najlepsze otrzymawszy świadectwa wyjechał dnia 7

(1) List ten królewski jest wydrukowany w dziele Joachima Westphalus: *Iusta defensio adversus insignia mendacia Joannis a Lasco Argentinae 1557* w 8-ce sig. M.

października wraz z żoną i dziećmi do Bremy, gdzie zatrzymał się u Hardenberga. Przy końcu lutego 1550 r. pisał do Emden pocieszając swą gminę, a dnia 5 kwietnia wyjechał do Hamburga gdzie się zapoznał z superintendentem Janem Aepinus. Tu otrzymał list od Zygmunta Augusta króla pisany z Krakowa dnia 3 lutego, w którym poświadcza jego niewinność. Ostatnich dni kwietnia popłynął do Anglii. Nowe czekały go tu kłopoty. Zawistni reformatorowie angielscy, jak: Bucerus, Fagius i Kranmer podejrzewając go o zmienność zdań, wyłączali go od siebie i poczęli od niego stronić. Łaski zaś dla większego poparcia nauki Zwingliusza o wieczerzy Pańskiej ogłosił drukiem 1551 roku w Londynie traktat Bullingera (1). W następnym roku nie tylko przychylił się do umowy szwajcarskiej, lecz niemal potwierdził ją wydaniem osobnego traktatu o Sakramentach (2). Dziełko to przypisał królowi Edwardowi i przyłączył doń wspomnianą umowę zurychską. Umowa ta stanęła 1549 roku między Kalwinem a Szwajcarami w Zurichu. Kalwin zgadzał się poprzednio we wszystkim z Marcinem Lutrem i dopiero na zjazdach w Worms i Regensburgu odstąpił od zdań Lutra, inaczej wykładając formę sakramentalną. Z przywiedzonego traktatu Łaskiego wiadomo nam, czego nauczwały kościoły szwajcarski i angielski, między którymi chciał koniecznie Bucerus utworzyć zgodę. Wystąpił słynny naówczas duchowny w Hamburgu Joachim Westphalus i tegoż jeszcze roku wydał pismo przeciw Kalwinowi, Zwingliuszowi i Janowi Łaskiemu pod tytułem:

Farrago confusaneorum et inter se dissidentium opinionum de coena Domini ex Sacramentariorum libris congesta, Magdeburgi 1552 w 8ce.

W piśmie tém zamierzył wykazać, że reformowani nie zgadzali się sami z sobą w swych wykładach o wieczerzy Pańskiej. Pod ten czas bawił Łaski w Prusach u księcia Alberta, który koniecznie pragnął go sprowadzić do Polski. Sam król angielski pisał w tym względzie do króla polskiego, a Jan Łaski w jednym liście pisanym w tedy z Królewca do Wawrzyńca z Przasnysza donosi, że po trzykroć pisał do króla ofiarując mu swe usługi i oczekuje tylko na nie odpowiedzi (3). Niedługo jednak powrócił do Anglii, już bowiem w sierpniu 1552 r. znajdował się w Londynie. Nagle wielka zaszła zmiana w Anglii, ze śmiercią Edwarda VI, która nastąpiła d. 5 lipca 1553. Zasiadła na tronie siostra jego Marya wychowana w wierze katolickiej. Wszystko więc co było przeciwne religii katolickiej postanowiła niszczyć i gnębić ogniem, mieczem i więzieniem. Jan Łaski, mając wzbronione sobie publiczne wyznawanie wiary, a bojąc się uleść jakiemuś zbyt twardemu losowi, wyjednał u królowej Maryi pozwolenie na wolny wyjazd

(1) Obacz niżej między pismami nr. 1.

(2) Obacz niżej nr. 17.

(3) Węgierski Hist. eccles. Slavon. str 213.

dla siebie i całej gminy składającej się już wówczas z 4 kaznodziejów i 175 spółwyznawców. Postanowił z całą swą gminą przenieść się do Danii. Napisał najprzód do króla Krystiernu III uważanego wtedy za mędrca swego wieku. Następnie wynajął dwa duńskie statki stojące na Tamizie i d. 17 września 1553 r. opuścił brzegi Anglii w Gravesand. Łaski wraz z żoną i dziećmi także z Mikroniuszem i Utenhofem popłynęli mniejszym statkiem, i przybyli d. 29 października do Helsingöhr. Król przebywając podówczas w Koldyndze, polecił Magistrowi Kopenhagi ściągnąć jak najskrupulatniejsze wiadomości, w jakim oni tu celu przybywają i zarazem odebrać od nich przysięgę, że spokojnie się zachowają i nic zdróżnego przeciw ustawie rządowej nie przedsięwzją. Nim jednak przyszło do badania, Jan Łaski z Mikroniuszem i Utenhofem, pojechali łodem d. 31 października z Helsingöhru do Koldyngi dla osobistego rozmówienia się z królem.

Za przybyciem swém zaprosili do siebie Pawła Noviomagus kaznodzieję królewskiego, aby wstawiennictwem swém wyjednał u króla dla nich wolne wyznawanie wiary, jakiego dotąd używali w Anglii. Noviomagus ubolewając nad ich smutném położeniem, obiecał przedstawić to królowi i wyrobić dla nich posłuchanie. Tymczasem Łaski głośno się oświadczał, że lekceważy sobie naukę Lutra, czém wiele sobie zaszkodził. Otrzymali oni posłuchanie d. 10 listopada. Poprzednio wysłuchać musieli kazania w kaplicy zamkowej, jakie miał do nich Noviomagus; w kazaniu tém surowo powstawał na kacerstwo, a osobiwie na Sakramentaryuszów, jak ich nazywał. Łaski urażony o to, dopraszał się po kazaniu u króla o pozwolenie odbycia dysputy z Noviomagem. Odpowiedziano im, aby podali to na piśmie, co mają mu do zarzucenia, a ponieważ są innych przekonań co do Komunii Ś., jeżeli tych nie zmienią, trudno im będzie dłużej pozostać w Danii dla wybuchnąć mogących niespokojności. Łaski starał się przejednać dla siebie dwór królewski i zaniósł skargę na Noviomaga o złe pojmowanie Sakramentów. W skutek tego wszystkiego uwiadomiono ich d. 17 listopada, że jeśli uparcie obstawać chcą przy swój nauce, to nie mogą być cierpieni w kraju, gdzie już jest wprowadzone wyznawanie wiary ewangelickie według konfesyiaugsburskiej, dla niewywołania nowych rozruchów. Osobista nienawiść Noviomaga do Łaskiego i nieszczęsne roznamietnienie pastorów w sporach teologicznych, odmówiły im przytułku pomimo współczucia króla i mieszkańców dla tych nieszczęśliwych wygnańców. Naznaczono im dzień do wyjazdu. Król zapłacił za nich w oberży i dał jeszcze sto talarów na drogę. Dwaj synowie Łaskiego Jan i Hieronim pozostali przez zimę wraz z swoim nauczycielem Bogumiłem Wyner w Kopenhadze.

Wśród wichrów i najprzykrzejszej zimy zmuszeni byli w sposób gwałtowny i dziwnie nie ludzki opuścić niezwłocznie w początkach grudnia brzegi Danii. Z wielkiem niebezpieczeństwem życia przy-

byli na drugą stronę morza do Niemiec północnych. Łaski wprost udał się do Emden, dokąd i część zboru londyńskiego przybyła. Reszta zaś osiadła w Frankfurcie nad Menem i uorganizowała się w zbor cudzoziemski, do którego przybyli i ci członkowie z Londynu, którzy nie mogli wraz z Łaskim opuścić Anglii. Zaraz za przybyciem do Emden Łaski napisał list pod d. 11 grudnia 1553 r. (1) do Krystiernia III króla i przesłał przez służącego królewskiego, który go tu odprowadził. W liście swym wystawiając wielką pobożność króla i znakomite jego cnoty, przymieszał przytém tyle żółci, niesmaku i słów zelżywych, iż z łatwością odgadnąć było można jego usposobienie i nienawiść do kościoła Duńskiego. Międzyinnemi tak mówi: „Żeś nie tylko mój kościół, ale też prawie powszebytni Krystusów kościół, dopuścił przed sobą niesłuszném posądzaniem, a nie wiem zkąd wymyślonemi potwarzami sromocić i potępiać. Druga przyczyna, iżeś nie moje, ale Krystusowe kościoły tyranstwem antykrystowem rozproszone, a mnie zwierzone, tak przyjął, gdy się do ciebie ufając pobożności twój uciekły, a wspomóżenia twego przez mię w imie Chrystusowe prosili, iżby byli przyszli do poganów, w tém nic nie wątpię, żeby je daleko łaskawieć było przyjęto. A tak abyś wyrozumiał, iżeś przeciwko Bogu i przeciwko jego kościołowi ciężko wystąpił, obadwa grzechy tu po jednemu położę tobie przed oczy i t. d. (2)”.

Takimi to dotkliwemi i twardemi wyrażeniami jest cały list przepełniony. Za wszelkie dobrodziejstwa króla Krystiernia tak niewdzięcznie odplacił mu się Łaski, którego osoby sam król rzeczywiście się obawiał. Łaski uważany był w Danii za człowieka błędne rozsiewającego zdania, co chciał wszystko burzyć i na swój sposób przeistaczać. Podobne o nim zdanie wyraził i Melancthon w liście pisanym d. 7 lipca 1556 r. do Camerariususa (3). Dania, która już wówczas urzędownie przyjęła zasady nauki Lutra, to głównie zarzucała Łaskiemu i jego gminie, że bez otrzymania pozwolenia królewskiego i bez poprzedniego uwiadomienia o chęci wylądowania na brzegach Danii, w pierwszej zaraz prośbie zażądali od króla, aby zezwolił im osiedlić się w swém państwie i odprawiać publicznie nabożeństwo według swojej liturgii. Nadto przy pierwszej swój dyspucie z teologami królewskimi wyrzekli, że nie dbają o naukę Lutra, stanowczo ją jako błędną odrzucają i radzą im, aby się od nich uczyli prawdziwej nauki kościoła (4).

Łaski za powrotem do Emden zajął się 1554 r. wydaniem katechizmu dla miejscowych kościołów. Rozmaici wychodźcy przybywali z Holsztynu i z Anglii i rozchodzili się potem do Stras-

(1) Łaski, Opera T. II str. 687.

(2) Obacz Cypr. Bazylika historia o srogiem prześladowaniu kościoła i t. d. Brześć litewski 1567 fol. 394.

(3) Harboe zuverlässige Nachricht str. 73.

(4) Dr. Löscher historia motuum lib. III str. 107.

burga, Weselu i Zurichu. Łaski pisał listy do Jana Alberta księcia Meklemburgii i do Gustawa króla Szwecyi z prośbą o wolny pobyt dla jego współwyznawców. Meklembur mocno się tém przeraził, co zaszło w Danii i nie chciał słyszeć. Gustaw zaś odpisał że jeżeli chcą, to w każdej chwili przybyć mogą; jednak Łaski nie korzystał z pozwolenia. Czując tylko, że i mieszkańcy Fryzyi więcej przechylają się do konfessyi augsburskiej, opuścił Emden i w końcu kwietnia 1555 r. wyjechał do Frankfurtu, gdzie największa część jego spółwierców przebywała. Tu na nowo udawali zgodność swęj nauki z wyznaniem augsburskiem i starali się przekonać miejscowego pastora Hartmana Bayer, iż zupełnie się z niem we wszystkiem zgadzają. Magistrat oddał im nawet osobny kościół, lecz po jakimś czasie, gdy od swęj liturgii odstąpić nie chcieli, byli zmuszeni wynieść się z miasta.

Spór o Sakrament nieprzerwanie istniał po pismach. Kalwin pisał przeciw Westphalowi, a ten znowu odpowiadał. Także Jan Timann pastor Bremeński wydał swoją Farrago i przydał list Jana Bugenhaga, który pisał do niego d. 1 września 1554 r. i w nim Jana Łaskiego nazywa Erro (hultajem), a jego naukę uważa za bluźnierczą. Dotknięty tém Łaski kazał na nowo wydrukować całą liturgię wygnanego kościoła angielskiego i na czele zamieścił list do Zygmunta Augusta króla pol., w którym głównie odpowiada na zarzuty mu uczynione w piśmie Timanna z Bremy. Wyszła ona pod tytułem: *Forma ac ratio*, obacz niżej między pismami Nr. 21. Wygnańcy angielscy uskuteczniłi także nowe wydanie liturgii we Frankfurcie nad Menem, przejrzone i potwierdzone przez miejscowy Magistrat.

Łaski zajął się w Frankfurcie owemi niepokojeniami kościoła reformowanego, osobliwie gdy utworzyło się pytanie: czy oni mogą się nazywać współwyznawcami augsburskimi. Przeczując jednak, że nie długo tu już pozostaną, a chciał przed odjazdem do Polski zapewnić bezpieczne schronienie dla swęj gminy, wyjechał w początkach lipca 1556 r. do Wirtembergii dla urządzenia tam gminy na sposób Frankfurcki. Za przybyciem do Sztutgardu odbył dysputę o wieczerzy Pańskiej z Brenciuszem i innymi teologami wirtemberskimi. Łaski obstawał przy swojem, że on i jego kościół wcale się nie różni od konfessyi augsburskiej. Brencius zaś w liście z dnia 14 lipca t. r. tak pisze do Piotra Burbacha w Frankfurcie: „Łaski nie chce zgłębiać i poznać prawdziwego rozumienia słów o wieczerzy Pańskiej i pragnie tylko oszłomić nieświadomych, że on i jego kościół wcale się nie różni od konfessyi augsburskiej, a z tego powodu i książę zapewne go opuści”. Brencius w innym liście pisanym d. 2 września 1556 r. do Hartmana Bayera w Frankfurcie mówi: Łaski nie mógł odpowiedzieć na stanowcze argumenta o obecności ciała Chrystusowego, lecz tylko swą starą piosnkę powtarza i nie wie, jak się z tego wykręcić. I że on (Brencius) zupełnie jest przekonany, iż Łaski i jego zwolennicy nie trzymają się wcale konfessyi augsbur-

skiej. Że zaś w r. 1555 zawarty został ów znany w dziejach pokój Augsburski (*pax augustana*), byli więc tacy, co utrzymywali, iżby postąpiono wbrew zasadom tegoż pokoju, jeśliby dłużej cierpieli wygnańców, Zwinglianów i Sakramentarzów z ich gminami: gdy pokój ten służył tylko tym, którzy się otwarcie przyłączają do konfessyi augsburskiej. Z tego więc względu wygnańcy powinni albo dowieść, że są współwyznawcami konfessyi, albo, jeżeli rzeczywiście do niej nie należą, zdanie swoje odmienić. Owoż pierwsze z tego Łaski usiłuje dwojako okazać i odpowiada w imieniu swjej gminy w Frankfurcie nad Menem na obelgi i wymysły wynikię z niepojęcia prawdziwej religii, jakoby nauka ich o obecności Jezusa Chrystusa w wieczerzy Pańskiej nie zgadzała się z nauką wyznania augsburskiego. Takowe oczyszczenie się podpisali Jan Łaski, Walerandus Pollanus, Wilhelm Holbrach, Robert Horn, i Piotr Dathenus i przypisali je Magistratowi miasta Frankfurtu. Pierwój jednak posłali do przejrzenia Kalwinowi do Genewy, w piśmie tém oświadczając: że nie przywiązują się ściśle do konfessyi augsburskiej, a miłości chrześcijańskiej i braterstwa nie chcą ścieśniać artykułami téjże konfessyi. Z tąd więc ci wszyscy którzy nie przystają na to dosłownie, wienni być wykluczeni od kościoła Bożego, a spór, jaki między nami istnieje, zniknie. Porównajmy tylko z sobą artykuł 10 i 13 konfessyi augsburskiej i następnie objaśnijmy je wedle pism tych autorów, co ją układali. Sądzieli bowiem, że poprze ich w tém Melanchton i cały spór załagodzi. Jednak i Melanchton i Kalwin usunęli się od tego i przycichli zupełnie,

Łaski nie mogąc nigdzie długo się utrzymać, wszędzie przyjmowany i traktowany z pewną podejrzliwością i złorzeczeniem postanowił, po dwudziestoletniej niebytności powrócić do ojczyzny. Widocznie zatęsknił na starość do miejsc rodzinnych, tém więcej, że żadnych nie widział przeszkód stawianych ku temu. Przesłał najprzód do Polski swą książkę o nauce i organizacyi zboru cudzoziemskiego w Londynie, na wzór którego pragnął wprowadzić do Polski nową reformacyę, jednającą sobie coraz więcej zwolenników. W przypisaniu swém do króla, Senatu i Stanów Rzeczypospolitej upomina, że stanowcza nadeszła dla Polski w jej dziejach chwila nawiedzenia Pańskiego. Łaski ze swego stanowiska uważał podobnie jak i Mikołaj Radziwiłł, zgubne skutki w powstrzymaniu się przyjęcia reformacyi, wzywał więc naród do szczyrego a zupełnego przechylenia się na jej stronę. Łaski przezuwał jako wyższy myśliciel i reformator w pojęciu czystej ewangelii źródło błogosławieństwa Bożego, a w odrzuceniu jej, źródło nieszczęść i klęsk dla kraju. Niemordowany w swych zabiegach o połączenie lutrów z reformowanymi, przed swym powrotem do Polski odbywał po różnych miejscach dysputy z teologami i umyślnie nawet jeździł do Wittembergi dla naradzenia się z Melanchtonem, iżby bez udziału panujących zwołać wszystkich teolo-

gów na Sobór powszechny. Łaski nie ośmielił się bez pozwolenia króla powracać do Polski; wyprawił więc umyślnego z listem i z książką, którą przypisał królowi. Nadto osobno upraszał księcia Radziwiłła wojewodę wileńskiego iżby wymiarkował, czyby mógł swobodnie powrócić do kraju. Zygmunt August w liście swym odpowiedział mu, że nie wzbrania powrotu i jeżeli chce powracać, radzi mu wstrzymać się do jesieni, gdyż wtedy na zwołać się mającym sejmie coś pewnego względem religii postanowionem będzie. Nim jednak przybędzie, powinien poprzednio publicznie przekonać i dowieść jedności swój z konfessyą augsburską, osobliwie co do artykułu o wieczerzy Pańskiej (1). Postaniec prócz odpowiedzi królewskiej przywiózł mu różne listy od jego przyjaciół i krewnych, jakimi byli Stanisław Myszkowski starosta malborski, Jan Bonar, Ostrorogowie, Wojciech Łaski, Jan Filipowski, a osobliwie Mikołaj książę Radziwiłł. Wszyscy namawiali go do powrotu, zapewniając, iż chętnie widziany będzie od swych znajomych, wysoko będąc poważany przez sekty religijne, które się szeroko po całym kraju rozpostarły. Wówczas bowiem jedna tylko Polska stała dla wszystkich otworem.

Łaski odebrawszy odpowiedź królewską wyjechał w początkach października 1556 roku do Wittenbergi dla widzenia się z Melanchtonem, który przy téj sposobności ciekawy napisał list do króla Zygmunta Augusta téj treści: „Obecnie Królestwo Polskie jest przedmurzem przeciw Turkom poganom, za co Europa ma wiele do podziękowania. Lecz byłoby jeszcze do życzenia, aby i światło Ewangelii zabłyśło w tém państwie, gdzie król jako mądry pan sam dopatruje, jakie się to wkradły nadużycia w kościele papieżkim. Sam winien dobać się powodów przez czytanie pism Hozyusza i innych przeciw reformacyi wydanych. Konfessya Augsburska obejmuje w sobie samą treść nauki luterskiej i z tego względu załącza dla niego egzemplarz téjże dla gruntuwniejszego jój zbadania.”

W chwili kiedy sejm odbywał się w Warszawie, Łaski przybył wraz z Utenhofem dnia 5 grudnia 1556 roku do Polski, pragnąc połączyć z sobą kościoły. Osiadł czasowo w Balicach, do brach Jana Bonara i zaraz napisał pod datą dnia 28 grudnia t. r. list do króla, donosząc mu o swym powrocie do Polski, przyczém załączył list Melanchtona z prośbą, iżby król nie ociągał się dłużej z przeprowadzeniem dzieła reformacyi, które zasłoni i ocali kraj od grożącego mu niebezpieczeństwa (2). Oddał to wszystko swemu krewnemu kasztelanowi Myszkowskiemu dla wręczenia do własnych rąk królewskich. Ks. Przerembski podkanclerzy koronny chciał przejąć te listy, jednak Myszkowski oddał je osobiście samemu królowi. Wypadek zrządził, że kiedy Myszkowski czytał królowi Konfessyę Augsburską przystaną mu przez Melanchtona

(1) Friese Reformationsgeschichte II T. I Band str. 257.

(2) Łaski, Opera T. II str. 738.

a tymczasem list Łaskiego leżał na krześle, pies będący wówczas w pokoju ściągnął go na ziemię i podarł w kawałki. Postrzegłszy to pokojowiec zebrał podarte kawałki i oddał je Budzińskiemu domownikowi Myszkowskiego, który je razem posklejał i po przepisaniu wręczył nazad królowi (1).

Zygmunt August po otrzymaniu listu odpisał Łaskiemu w krótkich lecz dosadnych wyrazach téj treści: „Dowiadujemy się o twoim obecnie powrocie do naszego państwa. Upominamy cię abyś nic nowego nie wszczywał w sprawach religii. Jeżeli nam doniosą coś przeciwnego o tobie, wiedz, że nie ścierpimy cię w granicach naszego królestwa. Zastosuj się do tego. Dan w Warszawie dnia 7 stycznia 1557 roku, panowania naszego 27” (2).

List ten mocno przeraził Łaskiego i zrobił go uważniejszym w swém działaniu. Niektórzy mniemali że list ten był zmyślony przez jego nieprzyjaciół, lecz stwierdza jego wiarogodność i Joachim Camerarius w swém dziele (3). Zdaje się, że głównie do napisania tego listu skłoniły zabiegi duchownych, albowiem Lipoman nuncyusz, dowiedziawszy się o przybyciu Łaskiego do Polski przyszedł do króla na czele biskupów i dopraszał się, aby niezwłocznie tego arcy-heretyka wypędził z kraju. Także Zebrzydowski biskup krakowski nazywał go (carnifex) katem kościoła i upewniał, że Łaski zbiera wojsko na zburzenie kościołów w jego dyecezyi. Król zaś zezwoliwszy na powrót Łaskiemu, nie mógł go na nowo z kraju rugować bez ważniejszej przyczyny nad proste oskarżenie biskupa krakowskiego.

Utenhof, który wraz z Łaskim przybył do Polski, napisał z Krakowa dnia 19 lutego 1557 roku list (4) do Kalwina, donosząc mu o wszystkiém, z czego Kalwin chciał zaraz skorzystać. Ciekawy jest przypisek dołączony do tegoż listu przez Łaskiego w te słowa: „Tak zarzucony jestem sprawami i zabiegami, mój Kalwinie, iż nie mam wolnej chwili do pisania. Tam nieprzyjaciele, tu bracia fałszywi, szarpią nas zewsząd i nigdzie nie mamy wypoczynku. Lecz Bogu dzięki mamy i wielu nabożnych, którzy nas krzepią i pocieszają. Nasz Utenhof wie o wszystkiém. A tak, cokolwiek on napisał, uważaj to za napisane przezemnie. Bądź zdrow

(1) Obacz niżej między pismami Nr. 28.

(2) Sigismundus Augustus Dei gratia Rex poloniae etc. Generoso Joanni a Lasco. Generose. Intelleximus, te proxime peractis hisce temporibus in regnum nostrum commigrasse. Hortamur itaque et omnino ita habere volentes mandamus, ut nihil omnino in Regno nostro, quod ad religionis attinet negotium, innoves. Nam si quid in contrarium de te ad nos perlatum fuerit, nos nequaquam te in regno ditionibusque nostris esse patiemur. Secus itaque ne feceris. Datae Varsaviae VII Januar anno dni MDLVII. Regni nostri XXVII.

(3) Historica narratio de fratrum orthodox. ecclesiis i t. d. str. 140.

(4) List Utenhofa jest umieszczony w Epistolae Calvini et responsis str. 193.

i z serca pozdrawiam wszystkich braci w Panu. Jan Łaski własną ręką (1).

Łaski swą wymową i pismami zjednał sobie za powrotem do Polski początkowo wielu stronników, osobliwie między tymi, którzy chwycili się nauki Zwingliusza i poczęli nawet wznosić kościoły w Małej Polsce i Litwie. Że jednak Łaski napotykał wiele trudności do zwalczania z ewangelikami, z którymi chciał się szczerze pogodzić, mocno go to bolało iż zawsze brali nad nim górę, gdyż i Stany Rzeczypospolitej domagały się na sejmie 1557 roku, aby konfessya augsburska była publicznie cierpiana w całym państwie. Łaski za przybyciem do Polski znajdował się na Synodzie w Iwanowicach odbytym i na drugim podobnie odprawionym w Włodzisławiu dnia 15 czerwca 1557 roku. Na obudwóch tych synodach pragnął Łaski aby przed zaczęciem się sejmu, wyprowadzić na dysputę wyznawców konfessyi augsburskiej dla skłonienia ich do braterskiego połączenia się z sobą i wspólnego działania w obrobie swych zasad religijnych.

Rzeczywista zaś przyczyna tego nieporozumienia było świeżo wydane w Niemczech pismo Joachima Westphala p. t. „*Justa defensio adversus insignia mendacia Joannis a Lasco etc. Argentorati*“ 1557 w 8-ce: jak utrzymuje Daniel Jabłoński w swęj historyi synodu sandomierskiego (2). Łaski ciśniony i prześladowany zewsząd, sam począł tworzyć jakieś zamieszanie między swymi współwyznawcami; o czém nadmienia nam Melancton w liście do Mathejusza (3). Wyraźniej opisuje nam to Węgierski (4) mówiąc: Skoro Łaski spostrzegł, że nie może tak urządzić reformacyi, jak sobie życzył, a przynajmniej jak ją rozpoczął w Anglii, tak nie kwapił się bardzo i opieszalej rzecz traktował, wprowadzając jakiś nieporządek w odprawianiu nabożeństwa. W skutek tego mocno poróżnił się nawet z braćmi czeskimi, którzy dotąd jego stronę trzymali, ganiąc ich liturgię i sposób spełniania wieczerzy Pańskiej; w końcu zażądał od nich wyraźnego objaśnienia. Tém obruszył na siebie Piotra Vergeriusza, który otwarcie Łaskiemu zarzucił, iż podobne jego wymysły więcej szkodzą ich sekcje, jak przynoszą pożytku i tęp samém zmusił go do piśmiennego usprawiedliwienia się przed swoim krewnym Stanisławem Ostrorogim, którego koniecznie chciał przeciwnąć na swoją stronę.

(1) Tak brzmi w oryginale: Ita nunc obruor curis ac negotiis, mi Calvine, ut nihil possim scribere. Hinc hostes hinc falsi fratres, nos adoriuntur, ut non sit quies ulla. Sed et pios multos habemus, sit Deo gratia, qui nobis sunt adjumento et consolationi. Utenhovius noster novit omnia. Itaque, quae is scripsit, a me scripta esse cogitabis. Vale! Saluere officiosissime jubeo fratres in Domino omnes. Joannes a Lasco manu propria.

(2) Historia Consensus Sandomiriensis str. 7.

(3) Libr. II epist. 95 fol. 251.

(4) Hist. eccles. Slavon. lib. I str 129.

Usilnie pracował Łaskinad zwołaniem w październiku 1557 r. synodu do Gołuchowa dla pojednania stron poważnionych. Ze strony braci czeskich przybyli: Jerzy Izrael, Jan Laurencyusz i Jan Rokita. Ze strony reformowanych małopolskich nikt się nie stawił, a sam Łaski zachorował, lub też z powodu pisma Westphala powyżej wspomnionego podał się za chorego i tém wytłumaczył swą nieobecność. Z ewangelików wielu przybyło wraz z książką Westphala dla odczytania z niego różnych miejsc publicznie. Ztąd wielka wynikła nienawiść między ewangelikami i helwetami, przyczém i bracia czescy poczęli ich odstępować a łączyć się z Lutrami.

Srodze zgryziony tém Łaski namówił Utenhofa do napisania historyi wygnańców angielskich, która już 1558 roku była gotowa, jak to widzimy z przedmowy napisanej w Kaliszu dnia 26 marca tegoż roku przez samego Łaskiego. Lecz zaszyły jakieś ku temu przeszkody ze strony Jana Oporina (1) drukarza w Bazylei, który spóźnił się z jej wydrukowaniem i dopiero po śmierci Łaskiego ukazała się z druku. Książka ta nie podobąca się wielu reformowanym, gdyż niektórzy magnaci izwierzchność duchowna czuła się nią obrażona. Odtąd Łaski bądź chorobą bądź też niepowodzeniem przynębiony, mało dawał wiadomości o sobie. Ciągłe pracował tylko nad tém, żeby Małopolanie otwarcie się oświadczyli za wyznaniem helweckiem. Znajdując się bowiem w listopadzie 1558 roku na synodzie małopolskim i przewodnicząc jako superintendent, zmiarkował, że przyszłość protestantyzmu zawisła głównie od jednoci i zgody protestantów między sobą, a najmniejbezpieczniejszym dlań stawał się podnoszący wtedy socynianizm. Całemi więc siłami pragnął Łaski połączyć braci czeskich, lutrów i kalwinów, aby tym sposobem silny utworzyć zastęp do skutecznego zrównoważenia nacisku przeciwników. Położywszy kamień węgielny dougody sandomierskiej, której już nie dożył, chciał, aby w Polsce król był najwyższą głową kościoła, a dziesięciny przede wszystkim były zniesione. Lecz król Zygmunt August zawiódł jego nadzieje, gdyż okazał wielki brak siły i stanowczej woli w zrozumieniu zasad reformacyi, a tém samém najmocniej sparaliżował wszelkie usiłowania różnowierców.

Nareszcie śmierć przerwała pasmo dni jego żywota: umarł na dysenterję dnia 8 stycznia 1560 roku w Pińczowie w 61 roku życia swego i pochowany tamże w kościele parafialnym dnia 29 stycznia przy liczném zebraniu ludu. Stanisław Sarnicki pastor w Niedzwiedziu i Piotr Statorius rektor szkoły pińczowskiej odprawili nabożeństwo żałobne w języku polskim. Kazanie pogrze-

(1) Uniewinnić się pragnie z tego Oporyn, w liście do Łaskiego pisanym dnia 6 kwietnia 1559 roku, tłumacząc się, że wkrótce rozpocznie druk tego dziełka. Obacz Simon Abbes Gabbema epist. illustr. et clar. virorum edit, Harling 1664 str. 139.

bowe miał Piotr Statorius i te drukiem ogłosił (1); prócz tego napisał i wydał Abel Sylwiusz mowę pogrzebową (2). Obiedwie te mowy, dziś bardzo rzadkie znajdują się w bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Łaski ksiądz ożeniony, nie kalwin ani też luteranin, był apostołem utworzonego przez siebie obrządku, który istniał w jednej części miasta Londynu i w kilku miastach Niemiec północnych. Mąż wielkiej nauki, lecz charakteru gwałtownego i burzliwego. Mieszał się do wszystkiego, wszędzie chciał przewodzić, nie będąc

(1) In clarissimi viri D. Joannis a Lasko Poloniae Baronis obitum funebris oratio, conscripta et habita a Petro Statorio. Impressum Pińczowiae in officina Danielis Lancicii Anno 1560 w 8-ce mn. 20 kart nieliczb. sig. A—Cijj. Na odwrotnej str. tytułu przypis autora Franciszkowi Lizmaninowi, gdzie mówi: że Lizmanin miał wypowiedzieć mowę pogrzebową dla Łaskiego, lecz gdy zachorował jemu polecił mieć też mowę. W samej mowie są niektóre drobne szczegóły do jego żywota. Między innemi mówi: „że tak był biegły w literaturze łacińskiej i greckiej, iż mógł rywalizować z najpierwszymi wówczas uczonymi. Pierwsze zasady różnowierstwa zaszczerpił w nim Ulryk Zwingliusz. Na dzień przed śmiercią złożony już chorobą rozmawiał jeszcze z otaczającymi go o sprawach religijnych. Zanosił modły do Boga w języku niemieckim, którego używał w rozmowach ze swą żoną. Nazajutrz poleciwszy się Bogu przestał mówić i lekko skonał. Ze śmierci jego szczególnie cieszył się Stankar odszczepieniec i niektórzy papiężnicy. Najbardziej oplakiwała zgon jego żona oddalona od swęj ojczyzny i rodziców, następnie pozostałe dzieci i zbór cały.” Na końcu mowy są wiersze: In obitum Joannis a Lasko epicedium, quod epitaphii loco esse potest (8 wierszy), — De eodem (4 wiersze), — Annus et mensis quo obiit. Clar. vir Joannes a Lasco (chronostych dwuwierszowy).

(2) Oratio funebris in obitum praeclarissimi viri et verae religionis vindicis invictissimi Domini Joannis a Lasko, conscripta atque edita ab Abelo Sylvio Frisone. Excussum Pińczowiae in officina Danielis Lancicii Anno 1560 w 8-ce mn., 12 kart nieliczbowanych. sig. A — Biiij. Na stronie odwrotnej tytułu przypisał autor Franciszkowi Lizmaninowi z Korcyry, dat. Pińczoviae nono Calendas Februarii A 1560. Tu nadmienienia iż słysząc, że Statorius i inni bracia gotują mowy pogrzebowe dla Jana Łaskiego, więc i on wydaje tę mowę napisaną w domu Lizmanina. W mowie samej są niektóre także drobne szczegóły do żywota Łaskiego: „Rysy twarzy miał regularne, postać wspaniałą, równą królewskiej, siły olbrzymiej, którą jednak styrały nocne ślęczenia nad księgami. Obok wszechstronnej nauki zdobyły go: rozsądek, mądrość, sprawiedliwość, skromność i wspaniałomyślność. W bogactwa nie opływał, żył przeto skromnie i miernie, częstokroć jednak wspomagał swych uczniów. Odwagi jego nie złamać nie mogło, mężnie znosił wszelkie burze przeciw niemu powstałe i długoletnie wygnanie. W rozmowie przyjemny i miły, dom jego zarówno otwarty dla wysokiej szlachty jak i dla najniższego stanu. O ludziach wydawał zawsze sąd łagodny.“

nigdy w zgodzie ani z równymi sobie ani też ze swą zwiercznością. Najlepiej bowiem tego dowiódł w Anglii, gdzie tamedźni reformatorowie Cranmer, Bucerus i Fagius nie mogli przemódz jego dumy i wyniosłości. A jednak nieporównana jego szczerość i otwartość, wielkie cnoty, przykładowy jego żywot i ujmująca w obejściu prostota jednaki mu wielkie poważanie między wyznawcami wszystkich sekt bez różnicy tak w kraju jak i zagranicą. Niepomierne oddali mu w tym względzie pochwały Jan Jakób Grynaüs, L. Hutterus, Osiander i Melancton. Po dwakroć wchodził w związki małżeńskie: po raz pierwszy ożenił się 1544 r. w Brabancyi, a po raz drugi w Londynie; drugiej jego żonie było na imię Katarzyna. Z obudwóch małżeństw zostawił trzech synów: Hieronima, Jana i Samuela i dwie córki. Z tych jedna była za Janem Morstynem żupnikiem wielickim, a druga za Stanisławem Lutomirskim.

Łaski opuszczając Emden znaczną część swych książek podarował Wojciechowi Hardenbergowi pastrowi, który je następnie podarował do biblioteki miejskiej w Emden. Na wielu z tych ksiąg znajduje się imie Erazma Rotterdamczyka z napisem: *sum Erasmi nec muto dominum*. Śnać pochodzą z tych samych, które Łaski w swęj młodości nabył od Erazma. Lecz co się stało z książkami przywiezionemi z sobą przez Łaskiego do Polski, trudno dotąd było śladu dopatrzeć.

II.

W roku 1866 wydał nakładem Mullera w Amszterdamie Dr. A. Kuyper wszystkie pisma Jana Łaskiego znanego reformatora kościołów w wieku XVI, o wydaniu których nie mamy dotąd dokładnego sprawozdania. Pisma te wyszły p. n.:

Joannis a Lasco opera tam edita quam inedita recensuit, vitam auctoris enarravit A. Kuyper theol. Dr. Tomus I Amstelodami apud Frederic Muller, Hagae Comitum apud Martin Nijhoff 1866, w 8—CXXI i 572 stron T. II 4 k. niel. i 771 str. Na końcu Amstelod. ex typographaeo viduae H. F. Bakels et filii.

W przemowie swęj Kuyper wcale nie podaje życiorysu Łaskiego, uskarża się tylko na niesłychaną rzadkość wszystkich pism jego i że do bajecznej dochodzą ceny, jak n. p. za książkę o Sakramentach kościoła zapłacono na licytacji w Londynie sto jedenaście złotych hol., lecz codziennie prawie te ceny coraz bardziej wzrastają. To samo rozumieć się ma i o jego autografach. W r. 1864, w Paryżu za jedną kartkę listu Łaskiego zapłacono 20 guldenów, Kuyper dołożywszy jednak wszelkich starań, z żelazną wytrwałością zebrał wszystkie znane pisma Łaskiego i te razem w niniejszym zbiorze wydał. Opis ich rozpoczyna od pism mylnie mu przypisywanych jak:

A

a) Melos retrogradum ad Carolum Sudermaniae ducem. Opaczny ten wiersz żadną miarą nie może być pióra Łaskiego, gdyż Karol książę Sudermanii urodził się d. 8 października 1550 r. i dopiero ze śmiercią Gustawa w d. 29 września 1560 r. następującą, mógł przybrać ten tytuł, a Łaski już wtedy nie żył i nigdy wierszy nie pisał.

b) Lasczy (Iwan) Mahumetanische genealogie Berolini 1596. Dziełko to wydane w 36 lat po śmierci Łaskiego i napisane po niemiecku, kiedy Łaski nie w tym języku nie pisał i nigdy w Berlinie nie przebywał.

c) Confessio de Coena Domini, in qua explicat genuinam sententiam verborum Christi: „Accipite, comedite, hoc est corpus meum”. Hospinianus w dziele swém (1) podaje, że Łaski Jan superintendens peregrinorum ecclesiae wydał: confessio de Coena Domini, Londini 1552 r., w czém się myli, gdyż Ł. wydał tylko epistolae de coena i że miał przydać do niej ową konfessyą. Hospinianus pomieszał rzecz całą i ztego nowe utworzył dziełko, nie popartszy żadnym dowodem. Wyjaśnia nam to Bertram (2): że confessio de coena Domini jest umieszczona po za wspomnionym listem p. t. confessio I a Lasco de nostra cum Christo communione. To samo powtarza i w żywocie Łaskiego, tamże, 1733 str. 33 not. d. wydanym.

d) Catechismus Micronii, — list przydany do tego Katechizmu z podpisem Łaskiego wprowadził w błąd mniei uważnych. W liście tym powiedziano: „Minori hoc Catechismo hoc non agimus, ut e manibus vestris majorem illum deponatis”. Słowa te jasno przekonywają, że był pióra Mikroniusza, a Łaski podpisał tylko z urzędu swego, jaki wówczas posiadał.

B. Dzieła przez innych napisane, a wydane tylko przez Łaskiego.

1) Absoluta de Christi Domini et catholicae ejus ecclesiae Sacramentis tractatio, authore Henrico Bullengero Londini excudebat Steph. Myerdmannus a. 1551 m. april cum privil. ad imprimendum solum w 16ce 123 kart. Dziełka tego znane są dotąd 2 egzemplarze: 1 w bibliotece Dublińskiej, a 2i w księg. prywatnym Wilh. Goode anglika. Przypisane jest Elżbiecie siostrze królewskiej i przydany o tymże przedmiocie list Łaskiego, który i osobno wyszedł, obacz Nr. 12.

Bullinger nie wiedząc wcale o wydaniu swego traktatu w Londynie, wydał go sam p. t. tractatio de doctrina Eucharistiae

(1) P. t. historia Sacramentaria Tiguri T. II a. 1602 p. 219b.

(2) Erläuter. u. Vertheid. Ost-Fries. Kirchengesch. Aurich, 1733, str. 93.

Tiguri, 1551, i włączył je między swe dekady mów.—Łaski posłał swe wydanie autorowi na ręce pana z Bredy, o czém tak nadmieniał w liście d. 7 czerwca 1551 z Londynu pisanym (1): „dziełko o sakramentach, które mi przed trzema laty przysłałeś i następnie umieściłeś w swój 5 dekadzie, posyłam ci przez pana z Bredy brata Falesija nie poprawnie drukowane. Nie spodziewałem się że je sam wydasz, gdy tak długo mimo mojej chęci było u mnie, przydałem do tego jeden z moich listów, o czém już przed sześciu laty pisałem „ut doctrinae consensum attestarem”, i bez zaprzeczenia zwracam ci wszystko. Łaski zaś ogłosił to pismo z namowy Kranmera arcybiskupa kantuaryjskiego dla rozpowszechnienia nauki o sakramentach w kościele angielskim, i dla wyjednania tą drogą prędszego potwierdzenia swój nauki przez teologów Zurichskich.

2) *Consensio mutua in re Sacramentaria ministrorum Tigurinae ecclesiae et D. Joh. Calvini ministri Genevensis ecclesiae*, jam nunc ab ipsis auctoribus edita Londini a. 1552. Podzielając Ł. zdanie teologów Zurichskich co do traktatu Bullingera, wydał nowe dziełko o Sakramentach, przydając, jak sam mówi, swój traktat dla bliższego porównania i uzyskania zatwierdzenia przez tychże teologów i utrzymać z nimi jedność co do Sakramentów.

C. *Pisma własne.*

a) dotąd nie wydane.

3) *Epistola ad amicum quendam doctum scripta, dum aegrotarem de verbis Coenae Domini, ut vocant, qui nostram de coena doctrinam ex patrum et conciliorum autoritate impugnare, amice tamen conabatur, scripta d. 31 augusti a. 1544 ad Pellicanum*, po raz pierwszy wydrukowany w obecnym zbiorze T. I str. 557—572.

Zdaje się, że list ten był posłany tylko poufnie i później dopiero stał się głośnym powszechnie. Jeżeli niemniej zabraniało prawo przyjaźni udzielania drugim swych listów poufnych, to jednak list o wieczerzy (ob. Nr. 12) jasno przekonywa, że Łaski zwykle tej formy używał dla zasiągnięcia zdania ogółu. Ważności temu pismu przydaje i czas, w którym był pisany, a o czém dowiadujemy się z listu do Pellicana pisanego. List ten datowany 31 sierpnia 1544 r. zgadza się zupełnie z listem do pewnego przyjaciela, tak iż go za podrobiony uważać nie można. Z tego względu list ten ważny, że mało znany jest żywot Łaskiego z tego czasu a w nim jasno i wyraźnie mamy odmalowane ówczesne pojęcie Łaskiego o wieczerzy Pańskiej. Z samego zaś tytułu pokazuje się, że starał się Łaski w swym liście poprzeć swe zdania powagą Ojców św. i soborów. List ten wyjęty został wraz pismem Nr. 2 z rękopismów biblioteki królewieckiej.

(1) Łasci opera T. II str. 448.

4) *Epitome doctrinae ecclesiarum phrisiae orientalis* autore Joanne a Lasco a. 1544, po raz pierwszy wydrukowany w tym zbiorze pism T. I str. 481— 557.

W połowie 1543 r. począł układać to pismo. Szeroki rozgłos z powodu tego pisma zrobiony między uczonymi, skłonił Krystiana Entfeldera do napisania listu z Królewca d. 2 marca 1544 r., i w nim udziela mu rad co do utworzenia nowego kościoła. Łaski zaś żądał od niego, jako od dawnego swego przyjaciela, iżby polecił go względem księcia Pruskiego i objawił mu swe zdanie. Na to Entfelder mu odpisał, że ma w księciu wiernego i wspianego swego dobroczyńcę i przytém wytknął mu niewłaściwość układu ceremonii. Wodpowiedzi na ten list posłał mu Łaski swą książkę i tak pisze: My nie przepisujemy tu dla ceremonii obcych żadnych stałych zasad, lecz zostawiamy wolność zmieniania ich kościołom, z tą jednak uwagą, aby była pewna jedność zachowana. Utrzymując pewną zgodę w nauce, tém samém staramy się wszelkimi sposobami przyciągać do siebie zwolenników. Żądany przez ciebie mój wykład, posyłam go z warunkiem, aby pozostawał przy tobie i nie był rozgłaszany" (1). Książę Albert oddał to pismo swym teologom do rozpatrzenia, a każdy z nich dał z osobna swe zdanie jak Rapagellan (2) i Melanchton. Prócz tego Łaski posłał swe dziełko Bullingerowi i Hardenbergowi teologom szwajcarskim dla zasiągnięcia ich opinii (3).

5) *Epistola ad ministros Bremenses*, a. 1549 scripta. List ten dotąd nie odszukany, a znany tylko ze wzmianki samego Łaskiego uczynionej w przedmowie do pisma p. t. *Confessio de nostra cum Christi communione* (4). Wspomina także i w liście pisanym 1554 r. do Hardenberga, który wówczas bawił w Bremie (5). Pomimo najstaranniejszej przez Kuypera zarządzonej kwerendy, nigdzie dotąd ten list wynaleziony nie został.

6) *Acta disputationis cum Bucero:*

a) *de re vestiaria* napisane 1551 r.

Z prowadzonych z Bucerem rozpraw o ubiorze kleryków, arcybiskup Kranmer zebrał akta téj dysputy i z nich zrobił wyciąg pod tyt.: *Summa controversiae de re vestiaria inter Bucerum et Lascum*. Lecz akta te są nie znane i nigdy dotąd drukowane nie były.

b) *de re sacramentaria* a. 1551.

Na krótko przed śmiercią Bucera prowadził z nim rozprawy teologiczne i te jako przerwane nigdy drukowane nie były.

(1) Obacz Łasci opera T. II 765 str.

(2) Odpowiedź Rapagellana obejmująca 12 ark. znajduje się między rękopisami Archiwum Sekretnego w Królewcu.

(3) Łasci opera T. II 563 i 582 str.

(4) Obacz Łasci opera Tom I str. 237.

(5) Obacz Łasci opera Tom II str. 699.

Wspomina o nich Łaski w liście do Hardenberga (1). Rękopis tychże znajduje się w bibliotece collegium kantabryjskiego.

7) *Acta disputationis cum Gellio Fabro a. 1554.*

Podczas bytności Łaskiego w Londynie, chciał Gellius Faber de Bouma zmienić w Embden cały system nauki jego, który się tu doskonale przyjął. Za powrotem swym 1554 r. Łaski silnie oparł się temu. Nowy Katechizm, który przygotował do druku Gellius, powagą swą Łaski zakazał drukować, i ostrą przeprowadził szermierkę ze swym przeciwnikiem, dowodząc, że katechizm Gelliusa który chciał wprowadzić do kościoła, winien uleść przejrzeniu i niektórym poprawkom; akta téj rozprawy były zebrane staraniem samego Łaskiego, jak o tém nadmieniam w liście do Bullingera (2), lecz zaginęły i nigdzie nie odkryto dotąd ich śladu.

8) *Sylva itineris Danici (a. 1554), umieszczone w bardzo rzadkiém dziś pisemku p. t. Simplex et fidelis narratio de instituta ac demum dissipata Belgarum aliorumque peregrinorum in Anglia ecclesia: et potissimum de susceptis postea illius nomine itineribus, quaeque eis in illis evenerunt per Joannem Utenhovium Gandavum-Basileae ex officina Oporini 1560, w 8ce od str. 21—98.*

Chociaż to dziełko opatrzone nazwiskiem Utenhofa, jednak znaczna jego część jest układu Łaskiego. Przez lat pięć w Polsce nieodstępny był jego towarzyszem Utenhof i wszystko wedle myśli Łaskiego układał. Jednak najlepiej obznajmia nas list drukarza Oporina pisany d. 6 lipca 1559 r. do Łaskiego, a nie do Utenhofa, w którym mu donosi o sposobie wydania téj książki (3). Sam nawet Łaski w przedmowie datowaném z Kalisza d. 26 marca 1558 do czytelnika poświadcza to samo, w te słowa: że historia téj naszej podróży jest prawdziwą, tak za niego jak i za siebie poręczamy (4). Z innych także listów Łaskiego pisanych po swoim powrocie z Danii do Embden, a mianowicie do Bullingera z d. 3 marca 1554 r. dowiadujemy się: „posyłam wam *Sylvam itineris nostri*, aż do chwili, dopóki nie byliśmy przez króla Duńskiego z kraju wydaleny . . . Resztę naszej podróży ani nie dokończę, ani jęj téż dopełnić mogę, dopóki rozproszeni nie zbierzemy się razem. Marcin Micronius z większą częścią naszych zwolenników jest w Wizmarze, . . . inni są w Lubece, inni w Hamburgu, lecz wkrótce wszyscy się tu znajdą” (5). Z tych słów jasno przekonywamy się, że rzeczywiście sam Łaski skreślił obraz téj podróży i losy biednych wygnańców z Danii. Bullinger także w swych listach nazywa Łaskiego autorem, jednak rękopisu tych sylwów nigdzie dotąd nie odkryto.

(1) *Łasci opera* Tom II str. 652.

(2) *Opera T. II* str. 708.

(3) List umieszczony w *Gabbema epistolae claror, virorum* str 140.

(4) *Opera T. II* str. 754.

(5) *Łasci opera T. II* str. 697.

Dziełko to Utenhofa przetłumaczył na język polski Cyprian Bazylik i wydał pod tytułem:

Historya o postanowieniu i potem rozproszeniu kościołów cudzoziemskich w Anglii, nad którymi był prawdziwym, a prawie krześcijańskim biskupem, on świętej pamięci mąż Jan Łaski, a najwięcej o drogach dla tych kościołów podjętych i co się im na tych drogach przytrafiło spisana przez Jana Utenhoviusa Flandra z Gandawu. Umieszczona od karty 348 do 396, w dziele: *Historya o srogiem prześladowaniu kościoła Bożego i t. d. w Brześciu litewskim 1567 r.* folio; na przodzie krótka jest przedmowa do czytelnika, podpisana przez Jana Łaskiego, w ciągu dzieła podana do króla Duńskiego prośba i odpowiedź na nią. Zakończy list do Krystierna króla Duńskiego, pisany z Emden d. 11 grudnia 1553 r.

9) *Tractatus in usum Regis poloniae* (pisany 1557 r.).

O napisaniu podobnego traktatu sam wspomina w liście pisanym z Wilna d. 13 kwietnia 1557 r. do księcia pruskiego w te słowa: częścią dla podupadłego mego zdrowia, częścią dla skreślenia niektórych rzeczy in usum regium (na pożytek królewski), dłużej zatrzymać się tu muszę jak chciałem, a przeto nie mogę zadość uczynić memu pragnieniu w odwiedzeniu waszej książęcej mości (1). Nigdzie nie odkryto dotąd tego traktatu.

10) *Acta cum episcopis polonicis, et alia quaedam minoris momenti.*

Jednym objeliśmy oddziałem pomniejsze jego pisma, o których w swych listach wspomina, a dotąd jeszcze nie odszukanych. I tak:

a) *Acta cum episcopis polonicis A. 1542.*

O takowych sam Łaski nadmienia w liście do Hardenberga pisanym z Emden dnia 12 maja 1542 roku (2): „Zdziwisz się, jak usłyszysz, com zdziałał w ojczyźnie z naszymi biskupami. Wkrótce będą drukiem ogłoszone“; a jednak dotąd nieznane.

b) *Anecdota quaedam de sacramentis (A. 1547).*

Wspomina o nich w liście pisanym dnia 29 stycznia 1548 r. do Hardenberga (3) i takowe zamieścił w dziele swém o sakramentach 1552 r.

c) *Descriptio caeremoniarum, quae apud Emdanam ecclesiam obtinebant (a. 1548).*

Wezwany od Kranmera do Anglii posłał mu przed swoim wyjazdem opis ceremonii, jaki zaprowadził w Emden, a rzeczywiście dla zasiągnięcia jego rady, jak one będą przyjęte w Anglii. O czém pisze w liście 1548 roku do Hardenberga (4) w te słowa:

(1) *Lasci opera* II 752.

(2) *Opera* II 556.

(3) *Opera* II str. 614.

(4) *Opera* II str. 616.

„Zrobiony opis naszych ceremonii posłałem do Anglii i takowy ci przesyłam.“

d) *De coena confessiuncula* (a. 1549).

Łaski przebywając w Hamburgu w domu Jana Aepinus pastora tegoż miasta, napisał rzeczony traktat na prośbę Hardenberga; lecz dotąd nie drukowany.

e) *Apologia cur Emdanae ecclesiae valedixerit* (a. 1551).

Przeciwnicy najfałszywsze rozsiewali wieści o wyjeździe Łaskiego z Fryzyi wschodniej. Chcąc więc Łaski rzeczywisty podać powód swój podróży do Anglii, takowy opisał w dziełku swém wydaném p. t.: *Apologia*.

11) *Epistolae ad diversos*.

Listy do różnych, których 136 zebrał i wydrukował dr. Kuyper na końcu drugiego tomu od str 545 do 767. Pozbierał je najprzód z dzieł drukowanych, a osobliwie: z wydawanéj przez Teodora Hasaeusza *Bibliotheca historico-philologico-theologica*. Bremae 1719—1723 w 8-ce 8 tomów, gdzie w tomie III, IV i VII znajduje się 21 listów Łaskiego. Jak ciekawy list Łaskiego do Konrada Pellikana ministra reformowanego w Bazylei pisany z Embden dnia 31 sierpnia 1544 roku. Listów 15 do Wojciecha Hardenberga ex cystersa i ex opata Adwarskiego niedaleko Grëningi i 5 listów do Drusilli Syssingha. Wiele znajduje się także listów Łaskiego, częścią przez niego pisanych a częścią do niego w dziele Simonis Abbes Gabbema *centuriae epist. illustr. et claror. virorum edit.* Harling. 1664, w 8-ce.

W dziele Hieronima Zanchii *libr. II epistol.* str. 230, jest list Łaskiego do tegoż Zanchiusza. W dziele zaś *epistolae selectiores illustrium et clar. virorum Lugduni Batav.* 1617 w 8-ce Cent. I str. 70 jest list Łaskiego do Jerzego Cassander wraz z rozwlekłym listem M. Bucera pisany do Łaskiego. List Łaskiego pisany do Zygmunta Augusta króla polskiego z Balic dnia 28 grudnia 1556 roku, umieszczony w Lubienieckiego *hist. reform. pol.* str 79—91; inny list jego pisany z Frankfurtu nad Menem dnia 6 września 1555 roku do tegoż króla, jest wydrukowany w dziele Joachima Westphala *justa defensio etc.*, Argentorati 1557 w 8-ce i w dziele Łaskiego; *Forma ac ratio* i t. d. obacz nr. 21. Znane są listy Jana Łaskiego pisane do Piotra Tomickiego biskupa krakowskiego umieszczone w *Acta Tomiciana* Tom X-ty i list Łaskiego pisany z Kezmarku dnia 16 października 1534 roku do królowej Bony, w przekładzie polskim zamieścić Mik. Malinowski w *pracach naukowych Stanisława Łaskiego*, Wilno 1864 w 8-ce str. LXIV do LXVII. Autograf tego listu znajduje się w bibliotece ordynacyi Zamoyskich w Warszawie. Z tych ostatnich źródeł dr. Kuyper nie korzystał, lecz za to robił staranną kwerendę po rozmaitych bibliotekach i archiwach zagranicznych jak w Rzymie, Królewcu, Berlinie, po całej Anglii, w Zurich i Monachium i otrzymał razem 53 listów dotąd wcale nie znanych i nie drukowanych.

D) *Pisma drukowane.*

Około 1546 r. miał wydać po łacinie dziełko pod tytułem:

12) *De fug. pag. illicit. sacris*, lecz wydanie to łacińskie wcale dotąd nieznane, tylko trzy jego przekłady w językach holenderskim, francuzkim i niemieckim są znane jako drukowane. Po francuzku ma tytuł:

Advis de Jean a Lasco Baron de Poloigne superintendent des églises estrangères qui sont à Londres. Assavoir s'il est licité à l'homme chretien, aucunement assister aux services papistiques et principalement aux messes; après avoir cogneu par la parole de Dieu l'impieté du papisme, umieszczone w dziełku od str. 91—128, mającém tytuł: Les conseils et advis de plusieurs excellens et savans personnages sur le fait des temporiseurs. Et comment le fidele se doit maintenir entre les papistes Génève 1556 w 12-ce. Przekład holenderski ma tytuł: Het ghevoelen Joannis a Lasco, baroens in Polen, superintendent der ghemeeynte der vremdelinghen te Londen, ofhet den christenen, nadien zij het wort Godes ende de godloosheit des Pauwstdoms bekennt hebben eenighszins verorloft is, dat zij zick in den Pauwstlickengodsdienst, ende in zonderheit in der misse, vinden laten. Wt den latine in nederduysche sprake ghetrouwlick ouerghezett. Allen liefhebbern der waerheit in dezen tijden zeer nutt endedienstlick. Mit een register oft aenwijzer der zonderlickste stucken, hierin ghehandelt. Jeremia 51, Emdae apud Gellium Ctematium a. 1557, w 8-ce. Sam Ctematius przydał doń przemowę. Przekład zaś niemiecki umieszczony jest w dziełku: Die römische Exempel-marck d. i. summarische Erzehlung der fürnembsten menschlicher Aufsätze der römischen Kirche. Sampt einem christlichen Bedencken weyland herrn Johannis a Lasco ob ein christlicher sich möge inn... der Messe finden lassen. Newstadt an der Hardt by Niclas Schraumer a. 1608 w 8-ce od str. 151—174. Jest pismo Łaskiego z osobnym tytułem: Kurtz Bedencken weylandt Herrn Johannis a Lasco Freyhern und Vorstehers der ausländischen Kirche zu Londen in Engellandt, ob den Christen, nachdem sie die göttliche Wahrheit und dagegen des Papsthums Gottlosigkeit und Grewel erkandt, einiger gestalt erlaubt sey, sich in und bey dem papstischen Gottesdienst und sonderlick in der Mess finden zu lassen. Allen Liebhabern der Wahrheit zur Nachrichtung aus dem niderländischen ver-teutschet durch Tobiam Fabricium dienern am Wort Gottes zu Massbach Jerem. 51.6. Neustadt an der Hardt 1608 w 8-ce.

Przekład holenderski wraz z tłumaczeniem łacińskiem pomieścił dr. Kuyper w zbiorze pism T. 1-ym str. 61—95.

13) *De Christi incarnatione adversus Mennonem* (a. 1545).

Przeciwko nauce Łaskiego wystąpił 1544 roku Menno Simonis i wydał dziełko p. t.: *Een corte ende clare Belijdinghe ende Schriftelijcke aenwijsinghe. Ten yersten van der menschwer-*

dinghe onsliefs Herren Jesu Christi. Ten tweede, hoe dat beide de leeraers ende de ghemeinte Christi . . . sullen ende moeten geacht zyn, geschreuen aen den Edelen ende hochgeleerden Heeren H. Johann a Lasco, met tsamen zynen medehulpfern, binnen Emden a 1544 w 12-ce. Na to pismo odpowiedział swym trakta-tem Łaski, wydanym pod tytułem:

Defensio verae semperque in ecclesia receptae doctrinae de Christi Domini incarnatione, adversus Mennonem Simonis, anabaptistarum doctorem per *Joannem a Lasco* Poloniae baronem, ministrum ecclesiarum Phrisiae Orientalis. Hebraeae II posteaquam pueri communionem habent carnis et sanguinis, et ipse similiter particeps factus est eorumden, ut per mortem aboleret eum, qui mortis habebat imperium. Bonnae ex officina Laurentii Mylii Anno 1545 w 8-ce 74 kart niel. Miała wyjść i trzecia część tego dziełka, lecz nie wyszła. Również nie znane jest drugie wydanie tego pisma, ani żaden przekład bądźto holenderski bądź niemiecki. Umieszczone w zbiorze pism Tom I str. 1—60, egzemplarz znajduje się w bibl. Uniw. Jagielloń. w Krakowie.

14) Epistola Joannis a Lasco ante quinquennium ad amicum quendam scripta continens in se summam controversiae coenae Domini breviter explicatam Londini excudebat Stephanus Myerdmannus A 1551, Mens. April, cum privilegio ad imprimendum solum, w 8-ce.

List ten umieszczony także w dziełku od karty 110—123 p. t.: Absoluta de Christi Domini et catholicae ejus ecclesiae sacramentis tractatio, autore Henrico Bullengero. Cui adjecta est ejusdem argumenti epistola per Joannem a Lasco baronem Poloniae ante quinquennium scripta. Accessit rerum ac verborum copiosus index Londini excud. Steph. Myerdmannus A 1551 w 16-ce 123 kart. Przedrukowany w zbiorze pism Tom I str 465—479. List ten pisany z Emden w kwietniu 1545 roku, nazywa Łaski moderatio doctrinae nostrae, pisząc o nim w liście do Hardenberga, do Bullingera i do Daniela Burenus. Znajduje się w bibliotece w Dublinie.

15) Confessio Londinensis a 1551, wyszła rzeczywiście pod tytułem:

Compendium doctrinae de vera unicaque Dei et Christi ecclesia ejusque fide et confessione pura: in qua peregrinorum ecclesia Londini instituta est, autoritate atque assensu sacrae Majest. regiae, quem Deus Opt. Max. ad singulare ecclesiae suae decus ornamentum ad defensionem (per gratiam suam), servet gubernet et fortunet, Amen. Una cum publicis precibus ejusdem ecclesiae. Math. 10 qui vos recipit, me recipit. Londini excudebatur in officina Stephani Mirdmanni 1551 w 8-ce.

W obszernym liście przypisał to dziełko Łaski Edwardowi VI królowi, a na końcu przydał krótką liturgię dla kościoła cudzoziemskiego. Dr. Kuyper nie mając wydania łacińskiego pod ręką (a którego jedyny znany egzemplarz jest w bibliotece Du-

bliński)), umieścił przedruk téj konfessyi podług przekładu hollenderskiego wydania trzeciego, dołączwszy obok tekst łaciński. Trzy były wydania przekładu hollenderskiego:

Een cort Begryp der leeringhe van de waerachtghe ende eender ghemeynte Gods ende Christi, ende van't ghelove ende belydinghe dewelcke, door de ghemeynte der Wtlandischen te Londen inghestelt is. Met een voorrede van Jan a Lasco, superintendent en die andere dienaren der Wtlandischer ghemeynten tot Londen inghestelt aen Prins Eduard den sesten coning van Engelland etc. met bygevoegde forme der ghemeyner gebeden, die men in de gemeynte der wtlandischen is gebruyckende. Item eenige psalmen, tien in getale 1, 2, 3, 51, 103, 120, 124, 125, 127, 130. Het Vader onze ende symbolum apostolicum. Londen by Steven Myerdmann 1551 w 8-ce per regalem auctoritatem.

Wydanie 2-gie wyszło podobno w Londynie 1553 r., lecz dotąd nie znane. Pobieżną o niem wiadomość podał nam Utenhof w swój simplex narratio 1560 roku na str. 166. Wydanie trzecie znacznie powiększone wyszło w Embden 1565 r. p. t.:

Een kort begrijp der leeringhe van de waarachtighe ende eenige ghemeynte Gods ende Christi, ende van haer ghelooove ende oprechtighe belijdinghe (pod tém znak drukarni Gell. Ctematius z dewizą) w 8-ce, na końcu: ghedruckt te Embden bij Gellium Ctematium A 1565, umieszczone w Zbiorze Pism Tom II 285—339.

16) Catechismus Londinensis major, a. 1551.

Zdaje się, że był jeszcze ułożony 1546 r. i dopiéro Utenhof przełożył ten katechizm na język hollenderski i ogłosił drukiem w Londynie p. t.:

De catechismus oft kinderleere, diementelonden, inde duytsche ghemeynte, ghebruyckende is. Psalm 119. Hoe sal een ionghelinc syn leven onstraffelyc leyden, tenzy dat hy dat stelle na den eysch ws woordts. Ghedruckt tot Londen by Steven Myerdmann A. 1551 w 8-ce. Zprzodu jeden ark. i 92 kart.

List upominający Utenhofa ma datę 15 maja 1551 roku. Podług tego wydania przedrukował Kuyper w Zbiorze pism T. II, str. 341—375 umieściwszy obok tekst łaciński, gdyż wydanie łacińskie wcale dotąd nieznane. Po raz drugi wyszło także w Londynie 1553 roku pod tym samym tytułem: Gedrukt tot Londen by Nicolas van de Berghe. Anno 1553 roku w 8-ce. Niektóre są w niem dodatki na marginesie tekstu i przydał siedm zupełnych syllogizmów, gdzie mówi o zstąpieniu Jezusa do piekieł. Wydanie trzecie niczém nie różni się od drugiego z dodatkiem: ghedruckt te Embden by Gellium Ctematium a 1558 Septemb. w 8-ce. Ma być i czwarte wydanie z roku 1563, lecz dotąd nie znane.

17) Brevis et dilucida de sacramentis ecclesiae Christi tractatio, in qua et fons ipse et ratio totius sacramentariae nostri temporis controversiae paucis exponitur; naturaque ac vis sacramentorum compendio et perspicue explicatur, per Joannem a Lasco

baronem Poloniae, superintendentem ecclesiae peregrinorum. Londini. Eph. 4 Obsecro itaque vos cet. Londini per Stephanum Myerdmannum A, 1552 w 8-ce listów 20 kart, i dzieła 141 kart. Osobnym listem przypisał Edwardowi VI królowi Anglii i przydał przedmowę do czytelnika. Na końcu jest tak zwany Consensus Tigurinorum (opisany wyżej pod nr. 2-gim), a który dr. Kuyper w wydaniu dzieła Łaskiego opuścił, jako nie należący wcale do pism Łaskiego. Dzieło to nigdy nie było przedrukowane, ani też na żaden inny język tłumaczone. Znany egzemplarz tego dziełka jest w Muzeum Brytańskim pod nr. 41698 i umieszczone w Zbiorze pism I str. 97—232.

18) Brevis fidei exploratio, napisane 1550 r. a wydane 1553, wspomina o nim naprzód Łaski w liście do Bullingera pisanym d. 7 stycznia 1551 r. (1): „tak bowiem zgromadzamy kościół, iż ktoby chciał rozważać dla podpisania wydanego przez nas wyznania naszego, to mamy nazwiska całego naszego kościoła w katalogu”, wprawdzie nie wiadomo, czy odnosi się to do konfessyi Londyńskiej, czy też do wyżej wzmiankowanego dziełka. I tak mylą się ci, którzy z listu Łaskiego pisanego do Bullingera dowodzą, że katechizm ten już w r. 1551 wyszedł. Rzeczywiście pod koniec 1550 r. Łaski napisał go po łacinie i tekst jego umieścił w książce, której nadał tytuł: *Forma ac ratio*. Na język zaś holenderski przełożył niezamordowany tłumacz Łaskiego Utenhof. Jaka jest różnica przekładu od tekstu, najdokładniej wyróżnił to Kuyper na boku w wydaniu pism z r. 1866 i umieścił tenże przekład w T. II str. 477—492 z następnym tytułem: *Een corte undersouckinge des gheloofs, ouer de ghene, die haer tot de duytsche ghemeynte, die te Londen is, begheven willen, uutghestelt doer de Dienaers derselwer, Coloss III. Het wort Christi woene ryckelick in u met alle wyshey.* (Emdae apud Gellium Ctematium 1553) w 8ce.

Powtórnie wydał je Micronius w swém dziele: *de Christ. ordinancien der Nederlantscher Ghem.* od str. 96—112, po raz trzeci wyszło w Londynie, po raz 4 apud John Daye 1556. Na koniec wyszło po raz piąty pod odmiennym tytułem:

Een korte ondersoeckinge des gheloofs, ouer de ghene die haer tot de duytsche ghemeynte, die te Londen was, begheven wouden. Wt ghestelt doer de Dienaers der selver, Coloss III c. XVI. Het woordt Christi wone ryckelickin u, in allerley wyshey 1558 Emden apud Gellium Ctematium w 8ce.

Badanie to wiary w przekładzie francuzkim i niemieckim jest umieszczone przy przekładzie dzieła Łaskiego p. t. *Forma ac ratio* (ob. Nr. 21).

19) *Confessio Joannis a Lasco, de nostra cum Christo Domino communione et corporis sui item in coenasua exhibitione: ad ministros ecclesiarum Frisiae orientalis.* Psalm 116 Credidi, propterea et loquor, (Emdae 1554) sine anno et typographo w 8ce

(1) *Laszi Opera* II, 646.

8 kart nieliczb. Egzemplarz tego jest w bibliotece Rządowej Uniwersytetu Warszawskiego Nr. 3034. Przekład holenderski wyszedł pod tytułem: Een corte ende clare bekentenisse Joannis a Lasco van de ghemeinscap, die wy met Christo den Heere hebben, ende ooc insghelyckx van de wyse, op de welcke d'lichaeme Christi in d'Nachtmael ons aenghebrocht wordt psalm 116 (Emdae 1554) w 8ce.

Mylą się pastrowie Emdenścy w naznaczeniu istnienia już tego dziełka w roku 1545. Bo chociaż na tytule opuszczony jest rok wydania, lecz nie łatwiejszego jak oznaczyć czas jego wyjścia; gdyż sam Łaski wskazuje nam to w liście do księcia pruskiego pisanym z Embden dnia 4 czerwca 1554 roku; gdzie tak pisze: „Posyłam Waszój Wysokości moje krótkie wyznanie o naszjej kommunii (tu wymienia cały tytuł), które tu wydałem dla wykrycia potwarzy niektórych mi zawistnych (1). W tych mniej więcej słowach napisał i do Bullingera przesyłając mu to samo wyznanie (2).

20) Catechismus Emdanus minor, a 1554.

Tak właściwie zwany, był wydany i ogłoszony przez pastarów kościoła Emdenśkiego 1554 roku. Ma on tylko skróconą formę tego katechizmu, który już od 1546 roku był przyjęty we Fryzji wschodniej, a prawdziwym twórcą tego mniejszego katechizmu był sam Łaski, czego dostatecznie dowiódł nam dr. Kuyper. Katechizm ten wielce zasługuje na uwagę, gdyż jest niejako podstawą Katechizmu heidelberskiego, mającego znaczenie symboliczne w kościele reformowanym; przezco dokładnie odznacza nam granice, do jakich sięga wpływ i powaga Łaskiego. Porównawszy je z sobą widzimy, że katechizm heidelberski w wielu miejscach czerpał z katechizmu Łaskiego. Katechizm ten umieszczony w Zbiorze pism II str 495—543, podług przekładu holenderskiego a obok tekst łaciński podług wydania Gerobula i ma tytuł:

Catechismus effte Kinderlehre, tho nütte der Jöget in Ostfriesslandt dorch de deners des hilligen Godtlicken wordes tho Embden. Uppet korteste vervatet, Ghedruckt te Embden by? Anno MDLIV octobr. 10.

Prawdziwe to wyznanie holenderskie jest nie znane i tylko dopełnił je podług umieszczonego w dziele D. B. Eilshemii, Handt-boeck des waren gelovens Embden 1610.

Przekład zaś łaciński wyszedł pod tytułem: Catechesis ecclesiae Emdanae in gratiam studiosae juventutis recens latinitate donata, Joanne Gerobulo Hagano interprete, Aembdae 1566 venales apud Johannem Gaudanum bibliopolam ex officina G. Galiaert w 12-ce wyszło także i w przekładzie francuzkim p. t.:

Catechisme cést à dire instruction des enfans par S. H. de la Vigne 1612 w 8-ce. Powtórnie wydał go R. L. Grimershemius

(1) Laszi Opera II, str. 701.

(2) Laszi Opera II, 708.

w Emden 1630 roku i po raz trzeci w Gröningen 1650 roku wraz z tłumaczeniem niemieckiem obok. Nakoniec wyszedł przekład holenderski 1717 roku p. t. *Catechismus of kinderleere tot nut en dienst van de jeugt in Oost friesland, Door de dienaren des godlycken woords binnen Emden op het korste vervattet, En nu uit de Saksische met de volle Schriftuur plaatsen in de Nederlandsche Taal volgens order van hel Eerwaarde Consistorium binnem Emden overgebragt en nagesien. Gedruckt te Emden by H. van Senden en de andere Boeckverkoopers in compagnie 1717 w 8-ce.* Wydanie to wielokroć razy przedrukowane było.

21) *Forma ac ratio tota ecclesiastici ministerii, in peregrinorum potissimum vero Germanorum ecclesia: instituta Londini in Anglia per pientissimum principem Angliae etc. regem Edvardum, ejus nominis sextum: Anno post Christum natum 1550. Ad-dito ad calcem libelli privilegio suae majestatis. Autore Joanne a Lasco poloniae barone. Cum brevi etiam (in epistola nuncupatoria) calumniarum quarundam refutatione: quae falso adversus ipsum, in Martiniani cujusdam apud Bremen. Pastoris farragine inspersae habentur, w 8-ce, 68 kart Niel. i 658 str., omyłek 1 karta nieliczbowana bez roku i miejsca druku, lecz wyszło w Frankfurcie nad Menem 1555 roku, o czém sam nadmienienia w liście przypisnym (1). Egzemplarz jest w bibliotece rządowej uniwersytetu warszawskiego nr. 3033.*

W obszernym liście przypisał Zygmuntowi Augustowi królowi polsk., senatowi i wszystkim stanom królestwa datowanym z Frankfurtu dnia 6 września 1555 roku i wykłada formę prawa i zasady całego ministerium kościelnego nowo-utworzonego w Anglii w roku 1550 przez Edwarda VI króla. Na samym końcu dzieła jest umieszczony przywilej Edwarda króla, mianujący Łaskiego pierwszym superintendentem kościołów.

Friese (w *Bejträge zu der Reformationsgeschichte II Theil I Band, str 292*) opisuje jeszcze drugie wydanie mające się różnić wedle niego drukiem i sygnaturą kart (w czém uważałbym że się myli). Pismo to przedrukowane w Zbiorze pism Tom II, od str. 1—283. Do wydania tego w niektórych egzemplarzach jest przydane popiersie Łaskiego (2).

Przekład francuzki téj liturgii wyszedł pod tytułem:

Toutela forme et maniere du ministre ecclesiastique en l'eglise das estrangers, dressée a Londres en Anglettere par le prince trefidele du dit pays, le roy Edouard VI de ce nom; l'an après l'incarnation de Christ 1550 avec le privilege de sa majestie à la fin du livre. Par Jean a Lasco baron de polonie, traduit de latin en françois et imprimé par Giles Ctematius 1556. Que toutes choses se fassent honestement et par ordre en l'église 1. Corinth. 34 w 8-ce bez miejsca druku, lecz drukowane w Emden. Znany dotąd egzem-

(1) *Lasci Opera* Tom II str. 35.

(2) Drzeworyt bez wymienienia nazwiska rytownika.

plarz znajduje się w Oxfordzie. W 1861 r. zapłacono na licytacji w Londynie sto złotych holenderskich.

Marcin Micronius skrócił to dziełko i wydał w języku hollenderskim pod tytułem: *De Christlicke ordinancien der nederlantscher Ghemeynten Christi die van den Christelicken prince co, Edewaerdt den VI int iaer 1550, te Londen inghestelt was. De welke met de bewillinghe der dienaren ende Ouderlinghen der selver, ten trooste ende nutte aller ghelooueghen, ghetrouwelick met alder nersticheit t'zamengheuoecht ende wtghesteltsyn. Doer Marten Microen. Waertoe ghedaen is't privilegium des voernoemden Co, Ed. den VI-ter opbouwinghe der voernoemder Nederlantscher ende andere Uutlandscher Ghemeynten onder synen grooten segel ghegeven. Ephe 2. In Christo Jesu alle timmeringhe tsamengheuoecht, wast op tot eenen heyligheen tempel, in den Heere. Ghedruckt buyten Londen, doer Collinus Volckwinners Anno 1554 w 8-ce.*

Przedrukowane powtórnie w Emden 1560 w 12-ce, po raz trzeci w Hollandyi 1563 roku i nakoniec w Antwerpii 1582 roku w 8-ce. Jan Majer przełożył dzieło Microniusza na język niemiecki i ogłosił drukiem p. t.:

Kirchen ordnung, wie die unter dem Christlichen König aus Engelant Edward den VI in der Stadt Londen in der Niderlandischen Gemeine Christi durch kon. Majest. mandat geordnet und gehalten worden, mit der Kirchendiener und Eltstenbewilligung durch Herrn Johann von Lasco Freiherren in Polen Superintendenten desselbigen Kirchen in Engelland in lateinischer Sprache weitleuftiger beschrieben, aber durch Martinum Micronium in eine kurtze Summe verfasstet, und jetzund verdeutschet, gedruckt in der Christlichen Stadt Heidelberg durch Johannem Mayer 1565 w 8-ce.

Przedrukował je także Richter w swém dziele: *Die ewangelische Kirchenordnungen des XVI Jahrhunderts* 1846 Tom II str. 99 i następne.

22) *Epistolae tres lectu dignissimae de recta et legitima ecclesiarum bene instituendarum ratione ac modo: ad potentissimum Regem Poloniae, senatum, reliquosque ordines. D. Joanne a Lasco barone poloniae etc, auctore. Basileae per Joannem Oporinum, w 8-ce 110 stronnic. Na ostatniej karcie nie liczbowanój Basileae ex officina Joannis Oporini Anno salutis humanae MDLVI, mense Martio, przedrukowane w Zbiorze pism T. I str. 347—388; egzemplarz jest w bibliotece Ord. Krasieńskich w Warszawie i w bibl. rządowej uniw. Warsz. N. 3031.*

Rozpoczyna list do króla Zygmunta Augusta pisany przez Łaskiego z Frankfurtu dnia 31go grudnia 1555 roku. W nim ucieka się Łaski pod opiekę króla tak ze swoim wyznaniem, jak i ze swą własną osobą. Od str. 11 jest drugi list pod tą samą datą pisany do Senatorów, w którym zaleca głównie swe wyznanie, zachęca ich do przyjęcia go, aby je tylko zbliżka rozpatrzyć chcieli, chętnie skłaniając się ku jego reformie. Od str. 100 jest

trzeci list do narodu pod tą samą datą i w téjże treści; przytacza je Jocher: *Obraz bibl.* T. 3 str. 562 Nr. 9515.

23) *Purgatio ministrorum in ecclesia peregrinorum Francofurti, adversus eorum calumnias qui ipsorum doctrinam de Christi Domini in coena sua praesentia dissensionis accusant ab Augustana confessione.* Autore D. Joanne a Lasco barone polono, Basileae per Joannem Oporinum, w 8ce 67 stron. Na końcu: *Basileae apud Joan. Oporinum anno salutis humanae MDLVI. Mense Decembri, przedruk w Zbiorze pism T. I str. 243—269, przytacza je Jocher obraz T. II str. 315 i 592, N. 3902.* Łaski przypisał to pismo Magistratowi Frankfurtskiemu i wyszło na jaw po odbytej rozmowie, jaką miał 1556 r. Łaski w Stutgardzie z Brentiusem i innemi teologami Wirtemberskimi o wieczerzy Pańskiej. Obronę tę prócz Łaskiego czterech innych podpisało ministrów, i taki tylko przyniosła skutek, że ministrowie ci kościołów obcych stracili opiekę Magistratu i sam Łaski musiał miasto opuścić. Przekład niemiecki tego dziełka wyszedł pod tyt. *Purgation das ist ein notwendig Christlich Verantwortung, der fremdbden kirchendienner zu Frankfurth am mayn, Wider etlicher calumnien und auflagen, so sie aus unverstand wahrer Religion beschuldiget, als ob ire Lehr von gegenwertigkeit des Herrn Christi, in seinem heiligen Abendmahl mit der Augspurgischen Confession nicht übereinstimmete, Von Joanne v. Lasco Freyherrn aus Polen: erstlich in latein beschrieben Anno 1556 ins teutsche übersetzt von Melchior Fromberger, gedruckt zu Heidelberg 1598 w 8ce.* Tak wydanie łacińskie jak i przekład niemiecki są umieszczone w: *Acta de religione Francofurtana* T. II fol 167—214 wraz z uwagami Rittera. Kościół cudzoziemców wygnany z Londynu szukał schronienia wraz z wolnem wyznawaniem swój religii po całych Niemczech zachodnich i takowe uzyskał od Magistratu Frankfurtskiego. Miasto ich przyjęło, dozwoliło zamieszkać i oddało im kościół, w którym mogli odprawiać swe obrządki pod tym jednak warunkiem, aby nie przekraczali granic wyznania augsburskiego. Gdy zaś obrońcy luteranizmu ścieśniliśmy granice tegoż wyznania, jak to sam uczynił Melanchton, złośliwie oskarżyli zbór obcych przed najwyższym Magistratem, jako oddzielających się od wyznania augsburskiego; przedstawili więc pastorowie zboru obcych, krótkie wyznanie swój wiary Magistratowi w kształcie listu, w którym starano się jak najwięcej uchwycić wyrażen wyznania augsburskiego. Łaski chcąc zaś oczyścić zbór swój od potwarzy i zarazem dowieść publicznie przed książętami i teologami prawdziwej zgody z wyznaniem augsburskiem, napisał w imieniu całego zgromadzenia to oczyszczenie (Nr. 23) i przy liście swym z dnia 21 października 1556 r. złożył je senatowi, żądając pozwolenia na wydrukowanie tegoż. Przyczem przesłał Łaski egzemplarz Kalwinowi i Melanchtonowi do wydania swój opinii z prawem opuszczenia lub poprawienia tego, coby za zdrożne uważali. Stoso-

wnie zatem do ich woli poprawił i wedle aprobaty Kalwina i Melanchtona wydał. O czém pisze sam Łaski w liście do Bullingera (1).

Kardynał Hozyusz napisał i wydał 1558 roku dziełko p. t.: „De expresso verbo Dei“ dla zbicia fałszywych wykładów Vergeriusza i innych reformatorów, gdzie i naszego Łaskiego lekko zadrasnął. Wnet wystąpił Łaski ze swoją odpowiedzią i takową ogłosił drukiem p. t.

24) *Brevis ac compendiaria responsio ad collectos certos quosdam ex Erasmo Albero, per Stanislaum Hosium, titulo Varmiensem Episcopum, articulos de doctrina Joannis a Lasco: atque huc demum in Polonia transmissos, simulque et ad libellum ipsius nuper editum: de oppresso verius quam expresso verbo Dei, per ipsummet Joannem a Lasco. Percutiat te Dominus paries dealbate. Act. 23., w 8ce, 123 kart nieliczb. Na końcu: Excusum Pinczoviae in officina Danielis anno salutis humanae 1559. Tertia Maij. Druk bardzo piękny, przedrukowane w Zbiorze pism. T. I, str. 391—462. Znajduje się w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Warszawskiego pod Nr. 3032. Łaski przypisał prozą Janowi hr. z Tarnowa, kasztelanowi krakowskiemu i hetmanowi W. kor. W piśmie tém odpowiada na czynione jemu i jego nauce zarzuty przez Hozyusza zawarte w 23 artykułach: jakoby wypisanych z Erazma Albea i na każdy artykuł szczegółowo starał się odpisać. Przy liście datowanym z Dembian dnia 1go września 1559 roku Łaski posłał Elżbiecie, królowej angielskiej egzemplarz tego dzieła. List ten wyjęty z archiwum rządowego w Londynie, jest cały wydrukowany w Zbiorze pism T. II, str. 758—765, nader ciekawy i ważny gdyż dokładnie odmalowyywa charakter Łaskiego.*

Łaski w liście do Hardenberga pisanym 1554 roku tak mówi: „Odebrałem pismo Westphala (2), pełne kłamstw i obelg, na które wkrótce odpiszę i nim drukiem ogł. szę, wprzód ci komunikuję (3)“. Tego jeszcze roku pisze Łaski do Bullingera te słowa: „Westphalus wydał mieszanię różnych tłumaczeń o wieczery Pańskiej, zebraną z pism Carlostada, Zwingliusza, Oekolampadiusza, Piotra Martyra, z waszej confessyi, z Bucera, Kalwina, a w końcu i z mego dziełka; lecz chcę mu na to odpowiedzieć“ (4). Czy wyszła jaka osobna odpowiedź na dzieło Westphala, niewiadomo. Tylko w liście do Zygmunta Augusta, przyłączonym do dzieła p. t.: *Forma ac ratio* (Nr. 21), ostro powsta-

(1) *Laszi Opera* II 735.

(2) Joachim Westphalus wydał: *Farrago confuseanarum et inter se dissidentium opinionum de coena Domini, ex sacramentariorum libris congesta Magdeburgi 1552 w 8-ce.*

(3) *Laszi Opera* II, 696

(4) *Laszi Opera* II, 700.

wał na zuchwalstwo Westphala i surowo go napomniak. Wnet Westphalus odpisał mu i wydał: *Justa defensio adversus insignia mendacia Joannis a Lasco, quae in epistola ad Poloniae regem contra saxonicas ecclesias sparsit Argentorati 1557 ex officina Blasii Fabricij, w 8ce.* Westphalus złośliwie podburzał pastorów Frankfurtskich, a przez nich i senat tegóż miasta przeciwko Łaskiemu i jego nauce. Dotknięty tém Łaski zajął się napisaniem obrony, którą wydał 1556 roku p. t.: *Purgatio*. Wnet i Westphalus wystąpił ze złośliwą i zębatą odpowiedzią p. t.:

Responsio Joachimi Westphali ad scriptum Joannem a Lasco, in quo Augustanam Confessionem in anglicanismo transformat. Addita est haec responsio ejus epistolae, qua breviter respondet ad convicia Joannis Calvinii. Ursellis, 1557, w 8ce.

Na to pismo Westphala odpisał dopiéro we dwa lata Łaski.

25) *Responsio ad virulentam, calumniisque ac mendaciis consarcinatam hominis furiosi Joachimi Westphali epistolam quondam, qua purgationem ecclesiarum peregrinarum Francofurti convellere conatur, per Joannem a Lasco, ejus ipsius purgationis autorem, sic ut paragraphi paragraphis e regione respondeant: quo magis faciliusque appareat, utrinam causam aequiorem habent in hac controversia de augustana Confessione. Accessit rerum quae praecipue toto libello tractantur, index. Basileae 1560 w 8ce 124 stron, na końcu: Basileae ex officina Joannis Oporini, anno salutis humanae 1560 mense Martio.* Odpowiedź ta wyszła już po śmierci Łaskiego i obiecany w tytule spis rzeczy nie został dodany. Jest umieszczona w Zbiorze pism I str. 271—344. Wspomina o niej Jocher obraz T. III str. 586 Nr. 9755, lecz niedokładnie. Egzemplarz tego dziełka znajduje się w bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie.

26) *Rozmaitości.*

Dr. Kuyper między listami zamieścił i takie jego pisma, które w kształcie listu wyszły, a nie były drukowane jak *np.*:

a) Rota przysięgi wykonanej 1526 roku przed arcybiskupem gnieźnieńskim i biskupem krakowskim za powrotem swym z Niemiec, wyjęta z archiwum królewieckiego i umieszczona w Zbiorze pism T. II str. 547.

b) Prośba napisana dnia 10 listopada 1556 roku do króla Duńskiego, umieszczona w piśmie Utenhofs Simplex narratio str. 28—38, i przedruk w Zbiorze pism T. II str. 680—84.

c) Odpowiedź dana dnia 16 listopada 1553 r. królowi Duńskiemu, wydrukowana także w Utenhofs Simplex narratio str. 43—48 i przedruk w Zbiorze pism II str. 684—87.

d) Porządek i przebieg rozmowy z Brencyuszem, wyjęta z archiwum królewieckiego i poprawiona, wyszła dopiero w Zbiorze pism II str. 724—730.

e) Rada udzielona kościołowi w Wesel (Vesaliensis) 1554 r., tamże T. II str. 703—7 i.

f) Odpowiedź dana ministrom kościoła pruskiego dnia 15 kwietnia 1558 r. umieszczona tamże II str. 755.

Podług wydania greckiego, które Robert Stephanus wydał 1550 r. w Paryżu, przełożył Nowy Testament na język holenderski Utenhof, a Gellius Ctematius wydał swoim nakładem w Emden 1556 r. Sam Utenhof oświadcza w przedmowie, że Łaski wraz z Delenem przekład ten na wielu miejscach poprawił i wygładził.

Miał także być jednym z tłumaczów Pisma Ś-go na język polski wspólnie z Szymonem Zaciuszem, Franciszkiem Stankarem, Piotrem Statoriuszem, Lizmaninem, Ochinem, Blandratą i z Marcinem Krowickim, które potem wyszło z druku w Brześciu litewskim 1563 r. pod znanym nazwiskiem biblii Radziwiłłowskiej. Którą zaś częścią Pisma Ś-go zajmował się Łaski, trudno z dokładnością oznaczyć. — Nadto dodać tu należy, że list Łaskiego:

27) Ad Christianum tertium Daniae regem epistola Joannis a Lasco dat Aemdae XI decembris 1553, był najprzód wydrukowany: w Simplex et fidelis narratio etc. a Joanne Utenhovio Basileae 1560 w 8ce, następnie przedrukowany w Miscellaneis Gröninganis, z kąd wyjęty przedrukował go Ludwik Harboe w dziele p. t. Nachrichten von dem Schicksale des Johann a Lasco, Kopenhagen 1758 w 8ce od str. 207—222 i nakoniec umieszczony w Zbiorze pism II str. 687—693.

O przekładzie polskim tego listu wspomniano przy tłumaczeniu Bazylika.

28) List Łaskiego pisany z Balic dnia 28 grudnia 1556 roku do Zygmunta Augusta króla, był najprzód wydrukowany w Lubienieckiego hist. reform. polon. od str. 79 do 91. Następnie wyszedł wraz z przekładem niemieckim w piśmie p. t.:

Johann a Lasko ehemaligen praepositus zu Gnesen und Lencitz und ernannten Bischofs zu Vesprin in Ungarn merkwürdiges Schreiben an den König in Pohlen, die Religion betreffend. Joannis a Lasco praepositi olim ecclesiae Gnesnensis et Lenciciensis, nec non nominati Episcopi Vesprinensis in Hungaria, memorabilis admodum epistola ad Poloniae regem, in causa religionis scripta. Cölln 1766, w 4ce, 12 kart. niel. Wspomina o tém Jocher Obraz bibliogr. III, str. 586 i 672 Nr. 9753, (egzemplarz jest w bibl. Rząd. Warsz.). W krótkiej przemowie bezimienny wydawca mówi: „że żywot Łaskiego jest nadzwyczaj ciekawy i chociaż go dokładnie opisał Jan Fryd. Bertram, lecz możnaby niektóre doń porobić dopełnienia, które jednak na inny czas odkłada. Dla tych, którzy go za wielkiego nie znają męża, czynimy uwagę, jak on z wielkiem przeświadczeniem dowodził o zepsuciu kościoła rzymskiego. Nie mogąc w kraju przeprowadzić swych myśli wyjechał do Holandyi, a ztamąd do Anglii. Na początku dopiero 1557 roku powrócił do ojczyzny i na kilka dni przedtém doniósł o tém Zygmuntowi Augustowi królowi w liście,

który obecnie poraz pierwszy wydaję w przekładzie niemieckim. Katolicy wszelkich dokładali usilności, aby to pismo pochwycić, nimby doręczono go królowi. List ten umieścił Budzinius w rozdz. XVI swój Kroniki, a z niej przepisał go Lubieniecki.“

Cały ten list wydrukował po niemiecku Friese Beyträge zur Reform. Geschichte, 2ter Theil, 1ter Band, str. 305 – 323. Po łacinie zaś umieszczony w Zbiorze pism, T. II, str. 738 – 746.



BIBLIOTEKA
Uniwersytetu Śląskiego

515825

